

HISTORIA WYCHOWANIA — HISTORY OF EDUCATION

Jan Krukowski

MAŁOPOLSKA WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNA W TARNOWIE

ORCID: 0000-0001-5341-5304

KOLONIA AKADEMICKA UNIwersYTETU KRAKOWSKIEGO WE LWOWIE W XVII WIEKU

THE ACADEMIC COLONY OF THE UNIVERSITY OF CRACOW IN LVIV IN 17TH CENTURY

Abstract

In the historical and educational literature, there is no text, which present the history of the academic colony of the University of Cracow in Lviv from its inception in the 17th century to the next transformation at the end of the 18th century. This paper is based on manuscript archival materials collected at the Jagiellonian University, the Archbishop of Lviv, in including consistory files, and also in printed annals, published official magazines of the city of Lviv, printed works of the teaching staff and students of the colony. As a result of many years of collecting source facts, the following was reconstructed: establishment of an academic colony in 1608, directors, some auxiliary teachers, pupils' case, their activity in the city and the church in Lviv, school building and conditions for teaching, scattered grounds for financing teachers, pupils and building maintenance school. The article is the first part of the school's history, the archival material owned by the author, after completing the query in the Lviv city archives, allows the author to write its history in the 18th century. This is the third academic colony (Chelmno, Nowy Sącz) presenting by the author.

Key words: academic colony, University of Cracow, Jezuits college, teaching, school

Słowa kluczowe: kolonia akademicka, Uniwersytet Krakowski, kolegium jezuickie, nauczanie, szkoła

I

Przyuniwersyteckie szkoły przygotowujące młodzież do studiów znane są w Europie już od XII w. Taką rolę spełniała istniejąca już w XII w. szkoła wstępna w Orleanie, gdzie uczono sztuk wyzwolonych, która nigdy nie przekształciła się w fakultet (M.H. Jullien de Pommerol, 1978, s. 115); Szkoła Centralna w powstałym w 1432 r. uniwersytecie w Caen (L. Roy, 2006), królewskie gimnazjum w Coimbrze, w Portugalii, założone w 1548 r.

przez Andrzeja de Gouveia¹, kolegium św. Barbary w Paryżu². Bursy uniwersyteckie zamieniono w 1554 r. w pedagogium w Wiedniu, w którym rektor (kierownik zakładu) z nauczycielami nauczali gramatyki, retoryki i dialektyki, czytali z uczniami głównych autorów łacińskich i nowych humanistycznych, prowadzili z nimi ćwiczenia stylistyczne (F. Paulsen, 1919, s. 409–410). Szkołę wstępną na wydział filozoficzny miały uniwersytety protestanckie w Rostoku (O.C. Krabbe, 1854, s. 352–354), w Wittenberdze i Tybindze (F. Paulsen, 1919, s. 224, 227, 237–238), Heidelbergu (F. Paulsen, 1919, s. 246–247). Po przekształceniu kolegiów jezuickich przy uniwersytetach w Paryżu, Coimbrze, Padwie, Lowanium, Kolonii, Walencji w zakłady szkolne, także i jezuici przygotowywali młodzież zakonną i świecką do studiów uniwersyteckich³.

Krakowska kolonia akademicka, wzór organizacyjny dla innych kolonii akademickich w Koronie (nie było ich na Litwie), została podzielona w 1588 r. na trzy klasy zwane „scholae” lub „coloniae”, w jej organizacji H. Barycz dopatrywał się wzoru heidelberskiego pedagogium uniwersyteckiego, posiadającego identyczne trzy klasy: gramatyki, logiki i retoryki (H. Barycz, 1939–1947, s. 27). Szkoła heidelberska początkowo pozostawała pod kierownictwem wydziału sztuk, a po połączeniu z dawną szkołą miejską, usamodzielniała się w osobny zakład szkolny. Przyjęty wzorzec nie oznaczał, że nowa szkoła zachowała jego organizację w następnych wiekach. Na krakowskiej szkole przy uniwersyteckiej wzorować się będą inne szkoły w Koronie.

Uniwersytet Krakowski działalnością na polu edukacji narodowej oraz stworzeniem centralnie kierowanej organizacji szkolnej przysłużył się dobrze Rzeczypospolitej. Ta jednolita, centralnie kierowana organizacja szkolna to system kolonii akademickich, których w XVII i XVIII było w Koronie 31, co przy 65 placówkach jezuickich i 31 pijarskich, wszystkich na poziomie średnim, stanowiło potencjał stosunkowo niewielki (L. Hajdukiewicz, 1963, s. 156). Od XVII w. próbowano zdefiniować pojęcie kolonia akademicka, a co z tym się wiąże, ustalić ile kolonii akademickich było na terenie Korony. Dopiero opisowa definicja Leszka Hajdukiewicza, opublikowana w 1963 r., umożliwia precyzyjne zaliczenie szkoły do grona kolonii akademickich (L. Hajdukiewicz, 1963, s. 151–152). Kolonia akademicka to grupa zakładów oświatowych średnich i niższych istniejących na terenie Rzeczypospolitej w latach 1588–1773 (1775), które z różnych tytułów prawnych:

- 1) obsadzone były z urzędu i systematycznie przez Uniwersytet dyrektorami i nauczycielami (najczęściej wychowankami Wydziału Filozoficznego), 2) nad którymi posiadała Akademia uprawnienia w dziedzinie jurysdykcji, wizytacji i kontroli, 3) zobowiązane były do składania okresowych sprawozdań za pośrednictwem wyznaczonych opiekunów (prowizorów), 4) wcielały w życie przepisany lub zaakceptowany przez Akademię program nauczania i stosowały zalecone przez nią podręczniki, metody dydaktyczne, kierunek wychowawczy (L. Hajdukiewicz, 1963, s. 151–152).

¹ Statuta novi regii Gymnasii Coimbricensis 1548.

² Heptadogma seu septem pro erigenda documenta ante 1518.

³ *Monumenta Paedagogica Societatis Iesu*, edidit ex integro refecit novisque textibus auxit Ladislaus Lukacs, Romae 1965, s. 7. *Monumenta Historica Societatis Iesu*, vol. 92.

Nie ma potrzeby rozpisywać się na temat historii miasta Lwowa, ani na temat lwowskiej szkoły metropolitalnej do początków XVII w., szkoły będącej pod zarządem rady miejskiej i kapituły katedralnej — uczynił to Józef Skoczek (J. Skoczek, 1929). Należy jednak zwrócić uwagę na specyfikę miasta, które jako jedyne w Rzeczypospolitej było od 1412 r. stolicą arcybiskupstwa łacińskiego, od 1539 r. biskupstwa prawosławnego, od 1700 r. unickiego i od 1361 r. biskupstwa ormiańskiego. Lwowskimi biskupami ormiańskimi byli na przemian nestorianie i katolicy. W 1630 r. Mikołaj Torosowicz (1605–1681) po złożeniu wyznania wiary został mianowany przez Urbana VIII arcybiskupem, doszło do unii religijnej. Katolickim kościołem katedralnym była świątynia pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i Świętej Trójcy. Specyfiką Lwowa było i to, że katedra była dla całego miasta jedynym kościołem parafialnym aż do 1765 r., kiedy to na synodzie diecezjalnym parafia katedralna podzielona została na 6 parafii: katedra, św. Krzyża, NMP Śnieżnej na Krakowskim Przedmieściu, św. Marka na Przedmieściu Halickim, św. Marii Magdaleny przy klasztorze dominikanów, św. Piotra i Pawła przy klasztorze paulinów (J. Krętosz, 1986, s. 47). Ormianie posiadali katedrę arcybiskupią i kilka kościołów. Mieli oni początkowo szkoły przy kościołach, w których uczono czytać i pisać po ormiańsku, po unii religijnej w 1630 r. i stopieniu się Ormian z Polakami szkółki te przestały istnieć. Metropolitalną cerkwią była świątynia pod wezwaniem św. Jerzego, istniały też cerkwie parafialne i miejskie. Szkoci jako protestanci odprawiali nabożeństwa prywatnie, zbierając się razem, czego im urząd radziecki w 1668 r. zabronił. Po ograniczeniu im swobód majątkowych, na przełomie XVII i XVIII w. opuścili Lwów.

Do specyfiki Lwowa należało i to, że obok siebie mieszkała ludność ruska, Ormianie, Żydzi i katolicy obrządku łacińskiego, z tym że katolików było najwięcej. J. Krętosz podał, że w 1640 r. zamieszkiwało miasto 6 tys. katolików obrządku łacińskiego, w 1645 r. już około 8–10 tys., w 1664 r. w okresie klęsk i wojen tatarskich, tureckich i kozackich tylko 4 tys., prawdopodobnie spadła też liczba ludności niekatolickiej (J. Krętosz, 1986, s. 47). Od poł. XVI w., tak jak i w Krakowie, nie występował problem ludności niemieckiej oraz kazań niemieckich (J. Skoczek, 1927, s. 19–21, 23–26).

Lwów, jak i Kraków, to miasta wielebnych, przewielebnych i panien zakonnych. Różnica między tymi miastami polegała na tym, że we Lwowie były zakony innych wyznań, męski bazylianów, żeńskie bazylianek i benedyktynek ormiańskich, a podobieństwo, że zakonów, zgromadzeń i klasztorów było tak samo dużo, jak w Krakowie. Dla oświaty ważnym rozróżnieniem jest to, że jezuici lwowscy przez cały czas trudnili się nauczaniem publicznym, to uprawnienie odebrano im w Krakowie. Do tego tematu ważnymi spostrzeżeniami będą i te, że zakony męskie rekrutowały do swoich nowicjatów spory zastęp młodzieży męskiej, a seminaria duchowne zmieniły w XVII w. funkcję istniejącej szkoły publicznej, odebrały jej przywilej kształcenia kleru.

W XVII w. katolicy i prawosławni organizowali nauczanie chłopców i dziewcząt. W dalszym ciągu istniała szkoła przy katedrze, która na początku XVII w. stała się kolonią akademicką. W 1608 r. nastąpiło uroczyste otwarcie kolegium jezuickiego. Benedyktynki obrządku łacińskiego, według reguły chełmińskiej, kształciły i wychowywały świeckie panny, które uczyły się u nich czytania, pisania, zajęć domowych, haftu i muzyki. Sprowadzone z Warszawy sakramentki trudniły się wychowywaniem córek szla-

checkich⁴. Od 1585 r. przy miejskim bractwie cerkiewnym stauropigialnym (Uśpięskie Stauropigialne Bractwo) istniała szkoła wyższa ucząca języka greckiego i słowiańskiego (K. Kuczara, 2012, s. 687 i n.). Ormianie sprowadzili do Lwowa teatynów, poświęcających się od dawna nauczaniu Ormian, którzy w 1662 r. założyli w tym mieście „Collegium pontificium”.

Przywilejem nobilitacyjnym z 8 sierpnia 1658 r. króla Jana Kazimierza zrównano miasto Lwów w prawach i zaszczytach z Krakowem i Wilnem, mieszczanom trzech obrządków (katolickiego, ormiańskiego i greckiego) i ich potomstwu nadano prerogatywy szlachectwa, pozwolono im nabywać i posiadać dobra ziemskie w Polsce i na Litwie, wysyłać dwóch deputatów z magistratu na sejmy do izby poselskiej, przystępować do całowania ręki królewskiej razem z posłami ziemskimi itp.

W okresie Pierwszej Rzeczypospolitej Lwów zaliczany był do miast stołecznych. Spełniał szereg funkcji miejskich, m.in. administracyjno-sądowniczą, militarno-obronną, handlową, religijno-kulturalną. Do wypełniania tych zadań potrzebował sporego zastępu wykształconych ludzi. Był też miejscem bardzo atrakcyjnym dla szlachty, dlatego przedstawiciele jej bogatszych warstw chętnie osiedlali się w mieście, szlachta stanowiła w nim aktywny element.

II

L. Hajdukiewicz na temat początków lwowskiej kolonii akademickiej napisał: „Lwów — szkoła metropolitalna pod zarządem rady miejskiej i kapituły. W r. 1608 na mocy «kompozycji» z kolegium jezuickim zamieniona na szkołę elementarną, wkrótce potem (w okresie zatargu o założenie uniwersytetu) oficjalnie uznana jako «colonia academica»” (L. Hajdukiewicz, 1963, s. 153). Powstanie kolonii akademickiej łączy z dziejami kolegium jezuickiego.

Jezuici do Lwowa zostali sprowadzeni w 1584 r. Arcybiskup Jan Dymitr Solikowski umieścił ich na stałe przy kaplicy Bractwa Ubogich lwowskiej katedry (etap stacji misyjnej) (M. Dzieduszycki, 1872, s. 19–20; S. Załęski, 1879, s. 2–3; S. Załęski, 1904, s. 558–643). Oficjalnie sprowadził ich do Lwowa w 1591 r. (29 września 1590 r. otwarto rezydencję)⁵. W 1607 r. otwarto kolegium z fundacji Jerzego Mniszcha, wojewody sandomierskiego, Zofii Mieleckiej Chodkiewiczowej, wojewodziny wileńskiej (W. Dobrowolska, 1937, s. 371), i jej siostry Katarzyny Ostrorogowej, wojewodziny poznańskiej, Anny Sieniawskiej, kasztelanowej kamienieckiej, Elżbiety Łucji Sieniawskiej (1573–1624), marszałkowej nadwornej koronnej (I. Kaniewska, 1996 s. 88) i Stanisława Stadnickiego, kasztelana przemyskiego (M. Sokalski, 2002, s. 435). Spór o lokalizację i budowę kościoła, klasztoru wraz z kolegium został rozstrzygnięty w 1608 r. wyrokiem

⁴ Klasztor i kościół pp. Benedyktynek od Najśw. Sakramentu (sakramentek) pod wezw. Zaślubin Najśw. Panny.

⁵ *Relacje arcybiskupów lwowskich 1595–1794*, wyd. Teofil Długosz, Kuria Metropolitalna O. Łac. we Lwowie, Lwów 1937, s. 3, 12, 26, 29; J. Wielewicz, *Dziennik spraw domu zakonnego oo Jezuitów u św. Barbary w Krakowie od roku 1579 do r. 1599 (włącznie)*, Kraków 1881, s. 161, *Scriptores Rerum Polonicarum*, tomus septimus.

sądu królewskiego⁶ (S. Załęski, 1879, s. 6–8). W latach 1610–1630 został wzniesiony kościół jezuicki na modłę rzymskiego II Gesu. Uposażenie kolegium stanowiły wioski Podosielna, Baczów, Muzełowicze, Berdechów, Nowosiółki, Laszki, Podluby, Zimnawoda i Rudno (S. Załęski, 1879, s. 3–6; J. Krętosz, 1986, s. 317; G. Łuszczak, 2010, s. 7 i n.), a więc miało ono szybko solidne podstawy materialne.

Kolegium lwowskie w 1608 r. składało się z dwóch profesorów teologii moralnej, trzech profesorów humanistyki i gramatyki. Była to szkoła czteroklasowa z kazusami, czyli teologią moralną. Trzy pierwsze klasy niższe to infima, gramatyka i syntaksa, czwarta — poetyka. W 1609 r. doszła klasa piąta, retoryki, w 1612 r. utworzono kurs filozofii i matematyki, w 1633 r. teologii dogmatycznej (S. Załęski, 1879, s. 78; B. Natoński, 1994, s. 43; G. Łuszczak, 2010, s. 9, 13–14). W 1608 r. uczyło się 400, a w 1615 r. już 550 uczniów (B. Natoński, 1994, s. 49).

Wskutek otwarcia jezuickiej szkoły średniej zmianie uległa pozycja szkoły katedralnej, stało się to na mocy „kompozycji” z 1608 r., układu zawartego między kapitułą katedralną z jednej strony a jezuitami z drugiej „circa Metropolitanae scholae antiquum splendorem et dignitatem conservandam” (J. Skoczek, 1929, s. 301). W kompromisowej ugodzie zapisano, że jezuitom nie wolno uczyć u siebie ortografii i etymologii, te części gramatyki przypisano do realizacji szkole katedralnej. Rektorowi szkoły katedralnej nie wolno było zabraniać jego uczniom uczenia się w kolegium jezuickim, jeżeli tylko wyrażą na to chęć i zdadzą egzamin wstępny, rektor zaś kolegium nie mógł przyjmować uczniów ze szkoły metropolitalnej bez egzaminu wstępnego i zgody rodziców względnie ich opiekunów, powiadomienia kierownika szkoły katedralnej o przejściu do kolegium jego ucznia. Nie zabroniono w szkole katedralnej prowadzić zajęć z innych przedmiotów humanistycznych, ale w ich zakresie napotykała na konkurencję kolegium jezuickiego.

Uгода traktowała też o sprawach materialnych rektora i uczniów. Uczniom szkoły metropolitalnej pozwolono dalej zbierać — zgodnie ze starym zwyczajem — jałmużnę w kościele katedralnym i w mieście. Postanowiono też, że uczniowie kolegium mogą zbierać jałmużnę w kościele katedralnym, jak i w domach mieszczan; ubogich uczniów kolegium nie mogły spotkać ze strony rektora szkoły metropolitalnej żadne utrudnienia.

Obydwie strony miały wydać przepisy zabraniające młodzieży szkolnej wszczynania rozruchów, które mogły zakłócić spokój publiczny.

Chyba na życzenie rajców i kanoników kapituły katedralnej wprowadzono zapis, że jeżeli umowa okaże się niekorzystna dla szkoły katedralnej, po upływie roku mogą kanonicy i rajcy przystąpić do negocjowania nowej umowy. Być może w związku z umową i poczynaniami jezuitów uzyskał w dniu 18 września 1608 r. zgodę od rektora Uniwersytetu Krakowskiego Schoneusa na wyjazd do Lwowa na siedem tygodni Jakub Skrobiszewski (zm. 1635 r.), doktor obojga praw rzymskiej Sapienzy. We Lwowie zjawił się ponownie w 1610 r., uzyskał tam kanonikat w kapitule katedralnej, potem prałaturę. Z Uniwersytetem rozstał się oficjalnie w 1615 r., obiecał wspierać sprawy uniwersytetu wobec lwowskiego arcybiskupstwa. Z podjętego zobowiązania się wywiązywał (umowę omówił J. Skoczek, 1929, s. 301–303; K. Stopka, 1998, s. 387).

⁶ *Pamiętnik dziejów polskich. Z aktów urzędowych lwowskich i rękopisów*, zebrał Sadok Barącz, Wyd. W. Maniecki, Lwów 1855, s. 8–13.

„Kompozycja” w rzeczywistości ograniczyła rolę szkoły przy katedrze metropolitalnej od strony programowej, a ocenę poziomu nauczania w szkole przekazała jezuitom. To szkoła katedralna miała przygotowywać uczniów do nauki w szkole średniej, w kolegium jezuickim. Jezuita, jak wcześniej wykazano, nie zrezygnowali z pięcioklasowego kolegium składającego się z trzech klas gramatykalnych, jednej poetyki i jednej retoryki. W następnych latach doszły kursy, które prawnie mógł posiadać uniwersytet (filozofia i teologia). W kolegium uczono więc i tego, co zagwarantowano szkole katedralnej.

Na pewno nie była to partnerska umowa, skoro w kolegium można było realizować, tak jak w szkole metropolitalnej, nauczanie elementarne. Natomiast w kwestii nauczania ponadelementarnego w szkole przy katedrze wszystko zależało od merytorycznego przygotowania nauczycieli, od posiadanego przez nich *modum docendi*. To z kolei wpływało na organizację nauczania, podział na klasy. Już choćby drukowana zapiska z 1707 r. mówi, że rektor szkoły akademickiej we Lwowie mgr Stanisław Golejowicz był w niej profesorem filozofii (K. Estreicher, 1899, s. 220). Świadczy to, że nauczano w niej tego, czego nie zabroniono w 1608 r., że poza gramatyką uczono poetyki i retoryki. Potwierdzenie, że jezuita uczyli gramatyki znajduje się w skargach rektorów kolonii akademickiej składanych kapitule metropolitalnej w latach 1641 i 1647. Rektor szkoły Marcin Słonkowiec żalił się w 1641 i 1642 r. na jezuitów, że ci, wbrew postanowieniom ugody z 1608 r., uczą ortografii i etymologii, przyjmują do kolegium chłopców zupełnie nieprzygotowanych umysłowo, tym samym działają na szkodę kolonii. Informowali, że jezuita zakładali szkoły na przedmieściach Lwowa, namawiali szlachtę, aby tylko do nich przysyłała swych synów na naukę poetyki i retoryki, mimo że tych przedmiotów również uczono w szkole akademickiej. Użalał się jeszcze, że władze jezuickiego kolegium przyjmowały na naukę chłopców wydalonych z kolonii, dążą do wywołania tumultu pod pozorem, że dzieje się im krzywda, gdy on upomina się o prawa szkoły katedralnej. Że sytuacja była napięta świadczy i to, że na synodzie diecezjalnym w 1641 r. rozpatrywano przychodzące na jezuitów skargi tej samej treści, jakie rozpatrywała kapituła metropolitalna. Efektem obrad tego synodu była ostro brzmiąca ustawa synodalna zakazująca jezuitom organizowania prywatnego szkolnictwa (J.T. Józefowicz, 1854, s. 42; S. Szydelski, 1910, s. 73–74; J. Skoczek, 1929, s. 307; W. Baczkowska, 2000, s. 27). Na nic zdało się zobowiązanie do opracowania ostrych przepisów zabraniających młodzieży szkolnej wszczynania rozruchów, skoro w latach 1625, 1632, 1634 i następnych, regularne nauczanie przerywały bójki między uczniami kolegium a uczniami kolonii akademickiej (D. Zubrzycki, 1844, s. 276, 407 i n.; S. Załęski, 1880, s. 46–51).

Zebrane materiały źródłowe pozwalają stwierdzić, że nazwa kolonia akademicka („academica colonia”) przy kościele metropolitalnym pojawiła się w 1635 r. i znajduje się w tytule panegiryku rektora kolonii mgr Macieja Głębockiego: „AM. Matthia Głęboccio, Philosophiae Doctore et Academicae Coloniae, ad Aedes Eccl. Metropolitanae Leopoliensis. Rectore, reverenter oblata” (K. Estreicher, 1899, s. 164). Warto tu zwrócić uwagę na to, że w tej publikacji użyto też starej, tradycyjnej nazwy szkoła metropolitalna lwowska⁷. Kiedy teraz staramy się wszystko nazywać precyzyjnie lub prawie precyzyj-

⁷ Na odwrotnej stronie tytułu pod herbem jest sześciowersz, podpisał go Zachariasz Zajączkowski, „studiosus Scholae Metropolitanae Leopoliensis”.

nie, w XVII w. użyty termin zależał od wykształcenia notariusza, autora drukowanego utworu, chęci przypodobania się komuś, a nawet od twórczej fantazji. Okazuje się, że w XVII w. i nawet na początku w. XVIII używano różnych terminów dla oznaczenia lwowskiej szkoły akademickiej. W 1626 i w 1627 r. w drukowanych we Lwowie utworach użyto dwóch nazw: „schola metropolitana” i „schola Leopoliensis metropolitana” (K. Estreicher, 1934, s. 83, 84). Najczęstsza nazwa to „schola metropolitana Leopoliensis” (K. Estreicher, 1905, s. 361; K. Estreicher, 1951, s. 89; K. Estreicher, 1894, s. 97/98 — 1659 r.; K. Estreicher, 1896, s. 80 — 1669 r.). Do tradycyjnych terminów należy zaliczyć „schola Leopoliensis” (K. Estreicher, 1894, s. 97/98). W wydanej we Lwowie w 1645 r. książce Wacław Wojciech Ostroszewski tytułował się „Lycei Academici Leopoliensis Rector” (K. Estreicher, 1910, s. 511), a w 1706 r. Stanisław Golejowicz „Lycaei Academici Rector” (K. Estreicher, 1899, s. 219 — 1706 r.). Nazwa „liceum lwowskie” pojawiła się w 1682 r. (K. Estreicher, 1905, s. 191). Wzięty z antyku termin gimnazjum z dodaniem lwowskie użyto w 1675 r. (K. Estreicher, 1899, s. 306.) Nie brak i polskich nazw: „szkoła farna lwowska” (1628 r.) (K. Estreicher, 1896, s. 563), „szkoła akademicka” (K. Estreicher, 1899, s. 220 — 1707 r.). Różnorodność używanych terminów najlepiej ilustrują zapisy w księdze pilności magistrów Akademii Krakowskiej. S. Golejowicz nazywany był: 1703/1704, 1706/1707, 1709/1710, 1710 „director Leopoliensi” oraz raz (1703/04) „director coloniae Leopoliensis”⁸. O dowolności zapisów przez notariuszy świadczy informacja z 23 maja 1670 r. o powołaniu dwóch nauczycieli z sąsiedniej kolonii akademickiej w Stanisławowie na stanowiska duchowne. Notariusz dla szkoły w Stanisławowie użył nazwy „Colonia Academiae”, ale że obydwaj byli absolwentami szkoły wyższej w Krakowie, to o powołanym na scholasterię w kolegiacie stanisławowskiej dyrektorze kolonii akademickiej napisał: „Stanislaus Jastrzembski Philosophiae in Alma Academia Cracovien. Doctor”, zaś o profesorze kolonii powołanym na kanonika kolegiaty stanisławowskiej „Alberto Liesiewski Phiae in Alma Universitate Cracovien. Doctor”⁹. A więc pierwszy był absolwentem „Alma Academiae Cracovien.”, drugi „Alma Universitate Cracovien.”.

Według L. Hajdukiewicza szkoła lwowska miała zostać uznana jako „colonia academica” w okresie zatargu z jezuitami o założenie przez nich uniwersytetu we Lwowie (L. Hajdukiewicz, 1963, s. 153), a zaczął się on w 1661 r. i z różnym natężeniem trwał do końca XVII w. Okazuje się, że tytułem „academica colonia” odnośnie do szkoły lwowskiej posłużono się dużo wcześniej, że wskutek jeszcze nie ukształtowanego pojęcia „academica colonia”, „colonia academica”, nie zawsze szkoły, które formalnie i prawnie były koloniami akademickimi taki tytuł dostawały lub się nim posługiwały. W pierwszej poł. XVII w. w Uniwersytecie Krakowskim nie przywiązywano jeszcze dużej wagi do nazwy kolonia akademicka, nawet nie zawsze wiadano, kto w nich uczy, kogo z młodych bakałarzy czy magistrów wysłano do pozakrakowskich szkół. O tym, że Uni-

⁸ Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (dalej: AUJ), Liber diligentiarum seu „Metrica philosophicae facultatis (Universitatis Cracoviensis) pro inscribendis Excell. Dnorum magistrorum eiusdem facultatis laboribus, comparata a.d. 1658”, continuata ad a. 1777, rkps sygn. 90 (dalej: AUJ, rkps sygn. 90), s. 213, 235, 293, 242.

⁹ Archiwum abpa E. Baziaka w Krakowie (dalej: AEB w Krakowie), Akta konsystorskie (dalej: AK) rkps sygn. KK 12, k. 1051, 1052.

wersytet Krakowski traktował szkołę lwowską jako kolonię akademicką, świadczy list z 27 lutego 1661 r., a więc na początku walki z jezuitami, który Akademia Krakowska wysłała do rajców miasta Lwowa, czyli oficjalne pismo, w którym lwowską szkołę nazwała „colonia academica”¹⁰. Zestawione fakty pozwalają opowiedzieć się za powstaniem kolonii akademickiej we Lwowie natychmiast po zatwierdzeniu układu z jezuitami w 1608 r. Wacław Urban, znawca historii Uniwersytetu Krakowskiego w XVII w. napisał, że szkoła metropolitalna we Lwowie została zamieniona na kolonię akademicką nieco po 1608 r. (W. Urban, 1964, s. 269).

Siedemnastowieczne źródła jednoznacznie informują, że w dalszym ciągu o szkołę troszczyła się kapituła metropolitalna, o pomoc do kanoników zwracali się rektorzy kolonii akademickiej. W aktach kapitulnych kronikarz miasta kanonik Jan Tomasz Józefowicz znalazł zapiski o posiedzeniach kanoników poświęconych wyłącznie dyskusji nad kwestiami związanymi ze szkołą akademicką (J.T. Józefowicz, 1854, s. 42 i n.), np. w 1641 i w 1642 r. odezwały się we Lwowie głosy domagające się zasadniczej obrony szkoły, a ich inicjatorem mogła być kapituła (J.T. Józefowicz, 1854, s. 42, 48; J. Skoczek, 1929, s. 306). W 1642 r. kapituła wezwała rektora szkoły Marcina Słonkowica, aby się upomniał o procenty zaległe na kamienicy Lorenczowiczowskiej od sumy 400 złp zapisanej na rzecz ubogich uczniów (S. Szydelski, 1910, s. 22, 75). Nie tak jednoznacznie biorące w obronę szkoły stanowisko reprezentowali poszczególni rajcy.

Rzadki to przypadek, by szkołą przy kościele metropolitalnym zajął się synod diecezjalny. Na synodzie lwowskim w 1641 r. podjęto ogólne i szczegółowe postanowienia co do szkoły przy katedrze. Najpierw stwierdzono, że szkoła ta przynosi zaszczyt kościołowi katedralnemu („Multum adfert haec schola ecclesiae ornamenti”), zwłaszcza wtedy, gdy chłopcy i młodzieńcy w niej się uczący przestrzegają należytej karności (S. Szydelski, 1910, s. 72, przyp. 1). Synod przypomniał rektorowi i nauczycielom, by własnym przykładem starali się wszczepiać w powierzone im umysły to wszystko, czego wymaga cnota.

Mniejsza, w porównaniu z XVI w., była opieka ze strony rady miejskiej, mimo że ta miała szereg możliwości bronięcia przykatedralnej szkoły. Musiał to delikatnie przypomnieć synod w 1641 r. Problemem dla kolonii, jej nauczycieli, były szkoły prywatne i prywatni nauczyciele w domach mieszczan. Synod przypomniał, że uczenie małych dzieci wchodziło w zakres działania szkoły przy katedrze. Utrzymywani w domach prywatni nauczyciele swoją działalnością wdzierali się w prawa rektora tejże szkoły, zakazał surowo trzymania scholarów po domach prywatnych, zagroził, że będą oni szukani nawet przy pomocy władz miejskich, i tak scholarze, jak i ci którzy będą ich trzymać, zostaną ukarani wedle uznania magistratu (S. Szydelski, 1910, s. 72–73, przyp. 1). Musiał to być bardzo poważny problem, skoro rektor szkoły Marcin Słonkovic zwrócił się do kapituły z prośbą, by ta zajęła się tymi, którzy trzymają po domach pedagogów: „*Excelsens Dominus Scholae Rector petiit administrari iustitiam ex iis, qui domi fovent paedagogos*”

¹⁰ AUJ, rkps sygn. 2167, t. III, k. 14: „*quamadmodum filus consulis ... et spectabilium DD. VV. informandis ... qui et literis et moribus literarum quam honori ficientissime convenentur a nobis, ita profesorem moritum in tenerioni iuventute invitatis vestrae informanda desadantam commendamus, identidem pro et cum eo rogantes, ne in illa colonia academica, more minorum satagenti, anti Academiam quandam...*”.

(S. Szydelski, 1910, s. 74, przyp. 1). Rektora szkoły miały w tym ważnym dla niego problemie organizacyjnym i finansowym wspomagać magistrat i kapituła.

Nie mamy wątpliwości, że Uniwersytet Krakowski był powiadamiany o sytuacji szkolnej Lwowa. Informacje pomagały szybko reagować na wszelkie zagrożenia bytu kolonii. Na pewno wiadano w Krakowie jak szybko rozrastało się kolegium jezuickie. Najostrzej zareagował Uniwersytet na przedsięwzięcia jezuitów zmierzające do przekształcenia kolegium w uniwersytet.

W dniu 20 lutego 1661 r. król Jan Kazimierz, za poparciem kanclerza wielkiego koronnego Mikołaja Prażmowskiego, wystawił jezuitom lwowskim akt erekcyjny przyznający jezuickiej akademii te same prawa, jakie posiadała Akademia Krakowska, z wszystkimi wydziałami (S. Załęski, 1902, s. 141–144). Akt erekcyjny powinien zostać zatwierdzony przez sejm. Akademia Krakowska kontratakowała. W dniu 27 lutego 1661 r. wysłała list do rajców miasta Lwowa przypominając im swoje dawniejsze dla nich zasługi, że przez tych niegdyś wychowanych w Akademii znakomitych mężów zasiadających w radzie miejskiej przyczyniła się do jego chwały, że zauważana życzliwość dawnych Lwowian, teraz na skutek występujących nowości słabnie i Rada miejska jest im obojętna. Mimo to Akademia Krakowska nadal będzie się zajmować kształceniem ich potomków¹¹. Wysłała dla obrony swych przywilejów na sejmik proszowski przedsejmowy, odbywający 28 marca 1661 r., deputację trzech profesorów. Marszałek wielki koronny Jerzy Lubomirski stanął po stronie jezuitów, nie chciał przyjąć delegacji uniwersyteckiej. Akademia Krakowska zyskała poparcie u Jana Wielopolskiego, kasztelana wojnickiego, i sejmiku, który uchwalił instrukcje dla swych posłów. Trudną sytuację mieli delegaci uniwersyteccy na sejmie w 1661 r. (A. Przyboś, 1964, s. 338). Akademia uzyskała poparcie we Lwowie, a udzieliła go kapituła lwowska, która 22 września 1661 r. w piśmie do rektora Uniwersytetu stwierdziła, że

umniejszenie swej świetności poniosła nie tylko akademia krakowska, ale i szkoła akademicka lwowska, w której od 200 lat profesorowie z akademii krakowskiej brani, szlacheckich i mieszczańskich synów w nauce, cnocie i sztukach pięknych wychowują, i od samych OO. Jezuitów roczną pensją za fundowane ich kolegium są opatrzeni ... Niechże więc kwitnie ta żyzna oliwka w domu bożym, stara matka akademii krakowska (S. Załęski, 1902, s. 150–151).

Mgr Jakub Mościcki, rektor kolonii lwowskiej potwierdził, że kapituła mile przyjęła list z Akademii i jest przeciwna otwarciu akademii jezuickiej¹². List do Akademii Krakowskiej skierował w dniu 3 października 1661 r. Maciej Kuczankowicz, doktor filozofii Akademii Krakowskiej, pisarz miejski i syndyk lwowski, dawny student Akademii Krakowskiej, który informował o poczynaniach jezuitów, wyraził wstyd za innych, którzy dążą do ustanowienia we Lwowie akademii jezuickiej¹³. Werbalnego poparcia ze strony ojców miasta Lwowa doznała Akademia Krakowska w 1662 r., kiedy w liście do rektora krakowskiej Uczelni napisali: „Co w mieście naszym jest ozdobnego nauką, to z obfitych

¹¹ AUJ, rkps sygn. 2167, t. III, k. 14.

¹² Biblioteka Jagiellońska (dalej: BJ), „Materiały do dziejów Uniwersytetu Jagiellońskiego i podległym mu zakładom; wypisy robione przez Józefa Muczkwskiego z kilkoma dodatkami”, rkps sygn. 5167, t. III, k. 17.

¹³ BJ, rkps sygn. 5176, t. 19, k. 35.

źródeł tej akademii czerpaliśmy... Senat nasz, rzecz znana, składa się w większej części z uczniów tej akademii” (L. Finkel, S. Starzyński, 1894, s. 11). O tylko werbalnym poparciu świadczą testamenty mieszczan lwowskich, którzy rzadko zapisywali coś akademickiej szkole lwowskiej, prawie zawsze jezuitom i innym klasztorom. Czynili to też i ci, którzy kształcili się w Krakowie. Częściej zapisywali duchowni, np. arcybiskupi Jan Zamojski czy Stanisław Grochowski; ten ostatni zapisał Bursie Jeruzalem 1500 złp, a to dlatego, że w niej kiedyś mieszkał¹⁴.

Nie ma potrzeby szczegółowego powtarzania przebiegu walki Akademii Krakowskiej z jezuitami w drugiej poł. XVII w. próbującymi otworzyć drugi uniwersytet na ziemiach polskich, syntetycznie przedstawił ją Adam Przyboś (A. Przyboś, 1964, s. 338–340). Akademia Krakowska utrzymała monopol nauczania wyższego w Koronie, kolonia akademicka we Lwowie mogła funkcjonować i kształcić synów mieszczan i szlachty. Ważne wydaje się spostrzeżenie, że nie mogła liczyć na jednoznaczne poparcie Lwowian, rady miejskiej, którym podobała się działalność jezuickiego kolegium. Potwierdza to spostrzeżenie protest Stanisława Panisiewicza, profesora Uniwersytetu Krakowskiego i syndyka, który w imieniu rektora skierował w dniu 26 lutego 1718 r. pismo do rajców Lwowa, którzy nie pozwolili nabyć Akademii Krakowskiej kamienicy notariusza miejskiego, położonej koło budynku kolonii akademickiej, a zgodzili się, by nabyli ją jezuiti¹⁵.

Kolonii akademickiej zagrażały — oprócz kolegium jezuickiego i szkół prywatnych utrzymywanych po domach przez mieszczan, w których nauczali uczniowie kolegium jezuickiego — szkoły przy kościołach na przedmieściach. Za Bramą Krakowską był kościół Matki Boskiej Śnieżnej, rektor kolonii żądał w latach 1642 i 1647, aby według dawnego zwyczaju szkoła ta i jej rektor podlegali szkole przy kościele metropolitalnym (S. Szydelski, 1910, s. 78–79). W XVII w. organizowano też nowe szkoły. W 1642 r. powstała szkoła przy kościele franciszkańskim św. Antoniego na Przedmieściu Gliniańskim. Ówczesny rektor kolonii akademickiej M. Słonkowiec zwrócił się do kapituły o pomoc w jej zlikwidowaniu, bo zagrażała szkole przy katedrze: „Ut scholae novae, praecipue vero ad templum s. Antonii noviter erecta contra iura sua, funditus tollantur” (S. Szydelski, 1910, s. 79, przyp. 1). Kapituła katedralna poparła żądanie M. Słonkowica i nakazała ją zamknąć oraz inne, jeśli jakieś powstały: „...tum et alias, si quae sunt erectae, penitus annihilari...” (volumus) (S. Szydelski, 1910, s. 79, przyp. 2).

III

Pierwszym z dowodów na zaliczenie szkoły do grona kolonii akademickich jest obsadzanie jej z urzędu i systematycznie przez Uniwersytet Krakowski dyrektorami i nauczycielami. Ten fakt odnotowywał rektor Uniwersytetu dopiero w XVIII w., w XVII w. są to rzadkie wzmianki w aktach rektorskich.

Rok 1608 stanowi datę początkową badań nad kolonią akademicką we Lwowie i opisu jej dziejów w umownym XVII wieku. Pierwszą część historii kolonii lwowskiej

¹⁴ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 8, k. 21.

¹⁵ BJ, Notaty luźne do dziejów Uniwersytetu krakowskiego, jego domów, burs, kościołów i kolonii, rkps sygn. 5360, t. IV, k. 177.

należy zakończyć na wojnie północnej, gdyż wtedy po raz pierwszy w mury miasta wdarł się nieprzyjaciel i dokonał w nim zniszczeń. Szwedzi pod wodzą króla Karola XII szturmem zdobyli miasto 6 września 1704 r., zniszczyli jego siłę obronną, zrabowali go i nałożyli na mieszkańców wysoką kontrybucję. Następne nieszczęścia to morowe powietrze, głód, ucisk od różnych wojsk. Inna będzie rzeczywistość dla kolonii akademickiej w XVIII wieku.

A. REKTORZY KOLONII W XVII W.

We Lwowie ustalili się przepis, że rektora szkoły sprowadzali rajcy na koszt miasta z Akademii Krakowskiej, a zatwierdzała na tym stanowisku kapituła, której rektor podlegał w sprawach kościelnych i zarządu szkołą. W razie nieposłuszeństwa lub zaniedbywania obowiązków mógł być usunięty przez radę i kapitułę, przez kapitułę nawet wbrew woli rajców. Rajcy mieli obowiązek postarać się do trzech miesięcy o nowego rektora.

Przy podpisywaniu w dniu 2 października 1608 r. ugody z jezuitami był obecny rektor szkoły metropolitalnej **Tomasz Brzozowski (Brozovius, Brzozovius)** (J. Łukasiewicz, 1851, s. 467 pisze, że nazywał się Brzozowicz), który na tym stanowisku zastąpił Jana Baranowskiego (zm. 1639).

T. Brzozowski urodził się w Brzeżku w diecezji krakowskiej, był synem Mikołaja. Studia w Akademii Krakowskiej rozpoczął w semestrze zimowym 1596 r. Magisterium sztuk wyzwolonych i doktorat filozofii uzyskał w styczniu 1608 r.¹⁶ i chyba natychmiast udał się do Lwowa, skoro był obecny przy podpisywaniu ugody z jezuitami. Z zachowanych informacji wynika, że w początku 1609 r. był już w Krakowie i objął stanowisko kierownika szkoły parafialnej przy kościele św. Szczepana (J. Krukowski, 2001, s. 116). Podjął się też zajęć w Uniwersytecie¹⁷. W semestrze zimowym 1610/1611 wpisał się na studia w Uniwersytecie w Padwie. Zmarł w Rzymie¹⁸.

Sebastian Latkowski został następcą T. Brzozowskiego. Są spore trudności z ustaleniem danych biograficznych S. Latkowskiego z tego powodu, że w tym samym czasie w Uniwersytecie Krakowskim występował S. Latkowski i Sebastian Latkowicz, obydwaj z łacińskim nazwiskiem Latkovicus. Na pewno jeden z nich nie mógł być rektorem szkoły lwowskiej, ale który? Nie mógł nim być ten S. Latkovicus, który w semestrze zimowym 1605/1606 wszedł do Kolegium Mniejszego¹⁹; był nim S. Latkovicus, który w tym i kolejnych semestrach występował wśród extraneów²⁰. W następnych latach kolegiat mniejszy ma nazwisko Latkowicz²¹. S. Latkowski magisterium sztuk wyzwolonych

¹⁶ *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis* (dalej: AS), t. III, ed. curavit Adam Chmiel, Cracoviae 1896–1904, s. 201; *Statuta nec non Liber Promotionum Philosophorum Ordinis in Universitate Studiorum Jagellonica ab anno 1402 ad annum 1849*, edidit Josephus Muczkowski (dalej: LP), Typis Universitatis, Cracoviae 1849, s. 266.

¹⁷ BJ, „Codex diligentiarum et negligientiarum philosophicae facultatis in Academia Cracoviensi professorum (a. 1564–1656), Metrica vulgo appellatus, bonorum laborum gloriosus...” rkp sygn. 220, k. 94–96.

¹⁸ *Archiwum nacji polskiej w uniwersytecie padewskim*, t. I. *Metryka nacji polskiej w uniwersytecie padewskim (1592–1745)*, wyd. Henryk Barycz, Wrocław 1971, s. 46.

¹⁹ BJ, rkp sygn. 220, k. 86.

²⁰ BJ, rkp sygn. 220, k. 85.

²¹ BJ, rkp sygn. 220, k. 87. Obydwu zapisał w jednym życiorysie H. Barycz, *Archiwum nacji polskiej w uniwersytecie padewskim*, t. I, nr 713.

i doktorat filozofii uzyskał w 1604 r.²² Po studiach rozpoczął pracę w Uniwersytecie na Wydziale Sztuk, którą przerwał. Nie rozwinął też kariery duchownej, uzyskał tylko niższe święcenia duchowne w 1608 r.²³ Rektorem szkoły lwowskiej był w latach 1610–1612.

Następnym znanym z imienia i nazwiska rektorem szkoły lwowskiej był **Wojciech Rumiński**, syn Adama, urodzony w Krakowie²⁴. Studia uniwersyteckie w Krakowie rozpoczął 1 kwietnia 1602 r., immatrykulował się jako „Albertus Adami Leporis” z Krakowa²⁵. W 1608 r. uzyskał bakalaureat sztuk wyzwolonych²⁶, a magisterium sztuk wyzwolonych i doktorat filozofii w 1612 r.²⁷ W metryce Wydziału Filozoficznego odnotowano, że w 1612 r. był rektorem szkoły lwowskiej²⁸, informację że był rektorem jakiejś szkoły zawiera też księga promocji; ta ostatnia notatka sugeruje, że kierował szkołą po uzyskaniu magisterium. O tym, że jest to prawdziwa sugestia, może zaświadczyć i to, iż nie podjął pracy w Uniwersytecie²⁹. W. Rumiński pozostał we Lwowie, karierę związał z kościołem lwowskim, z katedrą metropolitalną, w której był najpierw penitencjariuszem, a następnie zakrystianem katedralnym³⁰. W 1643 r. jako zakrystian zakupił z własnych pieniędzy 6 lichtarzy srebrnych za 207 złp i 20 gr³¹ (J.T. Józefowicz, 1854, s. 49). Był też mansjonarzem³², sekretarzem Bractwa Najświętszego Sakramentu przy katedrze (1642 r.), wybrany został do zarządu domu dla księży emerytów (S. Szydel-ski, 1910, s. 115). Na synodzie w 1641 r. mianowany został oficjalnym spowiednikiem katedralnym do egzaminowania kleryków i przyszłych proboszczów (J. Krętosz, 1986, s. 143). Był prebendarzem w kościele św. Wojciecha we Lwowie (S. Szydel-ski, 1910, s. 5, 6). Zmarł przed 26 lipca 1662 r. Miał dwóch braci, także duchownych, Adama i Stanisława, którzy byli mansjonarzami w kościele katedralnym lwowskim³³.

Wawrzyniec Swiczkowicz (Swieczkowic, Świeczka, Śmialecki, Świechowicz), syn Wojciecha, urodzony w Skawinie ok. 1590 r., był kolejnym rektorem szkoły lwowskiej. Polecił go i przywiózł do Lwowa Jan Joviusz ze Lwowa, mistrz i profesor Akademii Krakowskiej (R. Zubyk, 1930, s. 254). Studia uniwersyteckie rozpoczął w semestrze

²² LP, s. 260.

²³ *Księgi egzaminów do święceń w diecezji krakowskiej z lat 1573–1614*, oprac. Zbigniew Pietrzyk, Kraków 1991, s. 382, nr 4449. Latkowicz, nie Latkowski.

²⁴ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 11, k. 350.

²⁵ AS, t. III, s. 225.

²⁶ LP, s. 267 występuje jako „Alb. Lupus (Rumiski)”.

²⁷ LP, s. 272 zapisany „Albert. Runinski (scholae senior)”.

²⁸ BJ, „Metrica facultatis philosophicae ab a. 1525(–1789), seu series atrium liberalium et philosophiae doctorum, in Alma Studiorum Universitate Cracoviensi creatorum et promotorum, manuscriptum Sebastiani Czochron..., 1804”, rkps sygn. 3316, s. 9.

²⁹ BJ, rkps sygn. 220 brak nazwiska W. Rumińskiego.

³⁰ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 4, s. 204–205 (9 VII 1627); AK rkps sygn. 6, k. 67, 71 (17 IV 1641) i n.

³¹ AEB w Krakowie, rkps sygn. KK 4, s. 204–205; AK rkps sygn. KK 8, k. 1 i n.; AK rkps sygn. KK 10, k. 71, 179.

³² AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 4, s. 495.

³³ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 10, k. 336; AK rkps sygn. KK 11, k. 19, 351.

letnim 1610 r.³⁴ Bakalaureat sztuk wyzwolonych uzyskał w 1614 r.³⁵, a magisterium sztuk wyzwolonych i doktorat filozofii w styczniu 1618 r.³⁶ Na pewno w latach 1619–1623 był kierownikiem szkoły parafialnej przy kolegiacie św. Floriana na Kleparzu koło Krakowa (J. Krukowski, 2001, s. 363–364). Urząd rektora kolonii lwowskiej sprawował na pewno w latach 1626–1627 (K. Estreicher, 1934, s. 83,84), a więc do Lwowa mógł wyjechać po zakończeniu pracy w szkole kleparskiej. To jemu w 1624 r. miasto wypłaciło 50 złp kosztów podróży (R. Zubyk, 1930, s. 254, przyp. 5). We Lwowie został do śmierci w 1634 r., doszedł do stanowiska notariusza lwowskiego³⁷. W 1627 r. rajcy wypłacili rektorowi szkoły 60 zł kosztów podróży (R. Zubyk, 1930, s. 254), otrzymał je zapewne nowy kierownik kolonii, bo W. Swiczkowicz pozostał we Lwowie.

Kilkuletnie kierowanie szkołą św. Floriana na Kleparzu oraz równoległa działalność na Wydziale Sztuk Uniwersytetu Krakowskiego przez **Macieja Erazma Głębockiego (Gielbocki, Głębcio, Głębczki)**, syna Bartłomieja, z diecezji krakowskiej, zaowocowały powołaniem go na rektorat kolonii akademickiej we Lwowie³⁸ (K. Estreicher, 1899, s. 164; J. Łukaszewicz, 1851, s. 467 podał, że rektorem był w roku 1626 i miał na imię Erazm; J. Krukowski, 2001, s. 364). M. Głębocki immatrykulował się w Uniwersytecie Krakowskim w semestrze zimowym 1613 r.³⁹ Bakalaureat sztuk wyzwolonych uzyskał po czterech latach studiów w 1617 r.⁴⁰, a magisterium sztuk i doktorat filozofii dziesięć lat później, w 1627 r.⁴¹ Należy sądzić, że szkołą lwowską kierował od 1632 r., na tym stanowisku był do stycznia 1638 r. Między M. Głębockim a kapitułą metropolitalną dochodziło do zatargów, jak zapisano w dokumentach kapituły z powodu lenistwa rektora. I tak w 1634 r. kanonicy na kapitule postanowili, by z kapitału 100 złp z zapisu Jana D. Solikowskiego na Strychańcach przeznaczonego dla szkoły wypłacać co tydzień młodym, celującym kapłanom „...ponieważ rządca szkoły obowiązku swego nie pełnił i wypłacać im nie chciał...”, zaś w 1637 r. na kapitule postanowiono: „...oddalenie rządcy szkoły dla lenistwa w zarządzie w przeciągu czterech tygodni na mianej z konsulami radzie zasądzone i zapowiedziane”. Zaprotestował M. Głębocki przeciwko prałatom i kanonikom, złożył rezygnację z kierowania „gimnazjum kościoła metropolitalnego lwowskiego”; rezygnacja została przyjęta i 15 stycznia 1638 r. został usunięty z rektorstwa kolonii („cassatae scholae et rectoratui gymnasii ecclesiae Metropolitanae Leopoliensis”)⁴² (J.T. Józefowicz, 1854, s. 7, 22). Nie wrócił do pracy w Uniwersytecie Krakowskim, miał wstąpić do zakonu kamedułów.

Po ustąpieniu M. Głębockiego, rektorem szkoły został **Piotr Maroszczyński (Maroszczyński, Maroszyński, Maroszczeński)**, syn Piotra, pochodzący z diecezji płockiej.

³⁴ *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. IV, ed. Curavit Georgius Zathay, adiutus ab Henrico Barycz (dalej: AS, t. IV), Cracoviae 1950, s. 68, 72.

³⁵ LP, s. 275.

³⁶ LP, s. 281.

³⁷ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 4, s. 517 (19 IV 1629).

³⁸ BJ, rkps sygn. 220, k. 138, 139, zerwał z Uniwersytetem w 1632 r.

³⁹ AS, t. IV, s. 37.

⁴⁰ LP, s. 280.

⁴¹ BJ, rkps sygn. 3316, s. 14; LP, s. 292.

⁴² AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 5, k. 124.

Studia uniwersyteckie w Krakowie rozpoczął w semestrze letnim 1627 r.⁴³, magisterium sztuk wyzwolonych i doktorat filozofii uzyskał w 1643 r. W następnych latach uzyskał doktorat obojga praw⁴⁴. Na pewno rektorem szkoły akademickiej był od 1638 r. (J. Łukasiewicz, 1851, s. 467 podał, że rektorem od 1636 r.). Za poprzedniego rektora kapituła katedralna uchwaliła w 1638 r. „zaprowadzenie przy szkole nauczyciela dla uczenia dzieci”⁴⁵ (J. Krętosz, 1986, s. 246). Pozostał we Lwowie, związał się z Kościołem, dochodząc do stanowiska kanonika katedralnego. W dniu 22 czerwca 1639 r. instytuowany został na kanonikat przysługujący rektorom szkoły⁴⁶. Objął go po zmarłym w tym roku Janie Baranowskim, który rektorem szkoły lwowskiej był do 1608 r. Z powołaniem na kanonikat wiąże się rezygnacja z kierowania szkołą, potwierdza to następna informacja o P. Maroszczyńskim, przy jego nazwisku zapisano, że jest tylko kanonikiem katedralnym⁴⁷. W 1641 r. na synodzie diecezjalnym lwowskim został mianowany spowiednikiem katedralnym (J.T. Józefowicz, 1854, s. 27; J. Krętosz, 1986, s. 143). Jako były rektor pobierał wynagrodzenie z kanonikatu przeznaczonego dla rektora szkoły lwowskiej⁴⁸. Wszedł w skład zarządu Bractwa Najświętszego Sakramentu przy katedrze (1642 r.), wybrany spośród kanoników katedralnych (S. Szydelski, 1910, s. 115). Następnie został prokuratorem kapituły lwowskiej⁴⁹. Jako *judex surrogatus* prowadził w zastępstwie rozprawy konsystorskie (S. Szydelski, 1910, s. 21). Był też proboszczem kościoła parafialnego w Prusach w dekanacie lwowskim (instytuowany 13 października 1641 r.), z którego zrezygnował w marcu 1655 r.⁵⁰ i Rodatyczach w dekanacie Gródek Jagielloński⁵¹. P. Maroszczyński pomagał przybyłym z Krakowa do Lwowa młodym ludziom. Wskutek śmierci prowizora przybył do Lwowa wyświęcony na subdiakona Marcin Kopeć. Jego prowizorem we Lwowie został ks. P. Maroszczyński, który zaoferował mu płacę w wysokości 60 złp (S. Szydelski, 1910, s. 134). Zmarł przed dniem 10 maja 1658 r.⁵²

Po P. Maroszczyńskim rektorat kolonii lwowskiej objął **Marcin Słonkowiec (Słomkiewicz, Słonkowiec)**, urodzony w Słonkowie w diecezji gnieźnieńskiej. Mylony z Marcinem Niechrostem, synem Jana, z diecezji płockiej (W. Baczkowska, 2000, s. 28). Był synem Wojciecha, piwowara, na studia w Akademii Krakowskiej zapisał się w semestrze zimowym 1626 r.⁵³ W 1633 r. uzyskał bakalaureat sztuk⁵⁴, w 1638 r. magisterium sztuk

⁴³ AS, t. IV, s. 110.

⁴⁴ LP, s. 300.

⁴⁵ BJ, rkps sygn. 220, k. 144–147. Od 1636 r. nie było go wśród pracujących na Wydziale Filozoficznym Akademii Krakowskiej.

⁴⁶ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 5, k. 335; „Notitiae de Capitulo Metropol. Leopold. Per Rev. Canon. Zachariasiewicz conscriptae” — bez sygn., s. 19.

⁴⁷ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 5, k. 425 (15 VI 1640).

⁴⁸ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 10, k. 299. Mogło to być w latach 1654–1658.

⁴⁹ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 8, k. 1 i n.

⁵⁰ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 6, k. 260 (13 X 1641); AK rkps sygn. KK 10, k. 39.

⁵¹ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 6, k. 269, 13 X 1641 instytuowany do kościoła w Prusach: AK rkps sygn. KK 10, k. 295.

⁵² AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 10, k. 299.

⁵³ AS, t. IV, s. 106.

⁵⁴ LP, s. 299.

wyzwolonych i doktorat filozofii⁵⁵. J. Łukaszewicz podał, że rektorem kolonii był w 1647 r., co mija się z prawdą (J. Łukaszewicz, 1851, s. 467). Otóż po uzyskaniu magisterium do semestru letniego 1639 r. pracował w Uniwersytecie, potem przerwał pracę i w połowie 1639 r. wyjechał do Lwowa, z którego powrócił w semestrze zimowym 1643/1644 r., w semestrze letnim 1645 r. został powołany do Kolegium Mniejszego, a to wykluczało nauczanie w szkołach niższych. T. Józefowicz uzupełnił informacje o jego pracy we Lwowie i w kronice miasta Lwowa pod rokiem 1642 zapisał:

Rządca szkoły Marcin Sklankiewicz naradzał się z kapitułą względem utrzymania praw swoich, i względem pożytku dla młodzieży, żaląc się przytem na Jezuitów lwowskich, że swemu przyrzeczeniu danemu kapitule i urzędowi miejskiemu zadosyć nie czynią i uczniów nieumiejących etymologii i gramatyki wbrew umowie przyjmują do szkół swoich, na co kapituła rozporządziła, aby tę skargę z napomnieniem przesłać OO. Jezuitom⁵⁶ (J.T. Józefowicz, 1854, s. 48; K. Estreicher, 1930, s. 252; J. Krętosz, 1986, s. 245).

W 1653 r. uzyskał w Padwie doktorat medycyny⁵⁷. Zginął w pożarze swojego mieszkania w nocy z 7 na 8 maja 1658 r.⁵⁸

W 1645 r. rektorem „Lycei Academici Leopoliensis” był magister sztuk wyzwolonych i doktor filozofii **Wacław Wojciech Ostroszewski (Oczroszowsky, Ostraszowski, Ostrzeszowski)** (K. Estreicher, 1910, s. 511; 1930, s. 217). Źródła lwowskie potwierdzają go od 19 maja 1645 r. do 22 grudnia 1649 r. i zaznaczają, że był magistrem sztuk wyzwolonych i doktorem filozofii. Studia w Akademii Krakowskiej rozpoczął w semestrze zimowym 1637/38 r., zapisany został jako „Venceslaus Joannis Oczroszowsky archid. Gnesn. s. 6”⁵⁹. Bakalaureat sztuk wyzwolonych i filozofii mógł uzyskać w 1641 r.⁶⁰ W 1644 r. zdobył magisterium (K. Estreicher, 1939, s. 217). Zmarł w 1677 r.

dla pomieszenia zmysłów przez lat przeszło 20 u OO. Franciszkanów w klasztorze miejskim w celi bez pociechy i nadziei odzyskania kiedy zdrowia trzymany. A że majątkiem swoim wynoszącym 3,000 złp. dla pomieszanych zmysłów sam rozporządzić nie mógł, uczynił to administrator generalny, i wspomnianym OO. Franciszkanom 2,000 złp. za dawany przez tyle lat wikt i usługę, 1,000 zaś złp. na oporządzenie szkół przeznaczył.

W sprawie donacji Ostroszewskiego interweniował na początku 1677 r. ówczesny rektor szkoły Jan Kozłowski⁶¹ (J.T. Józefowicz, 1854, s. 387).

Rektor kolonii lwowskiej **Stanisław Żelechowski (Żelachowski)** studia w Akademii Krakowskiej podjął po 1642 r., w 1646 r. uzyskał bakalaureat sztuk, a w 1648 r.

⁵⁵ LP, s. 307.

⁵⁶ BJ, rkps sygn. 220, k. 151–153, 161–165; AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 6, k. 35 (9 II 1641), k. 305 (30 I 1642), k. 402, 404 (21 VI 1642), k. 433 (18 VII 1642), k. 498 (17 XI 1642), k. 568 (1 IV 1643).

⁵⁷ *Archiwum nacji polskiej w uniwersytecie padewskim*, s. 383.

⁵⁸ *Bibliografia literatury polskiej. Nowy Korbut*, t. III, red. Roman Pollak, PIW, Warszawa 1965, s. 248.

⁵⁹ AS, t. IV, s. 175.

⁶⁰ LP, s. 311 zanotowany jako „Stan. Ostrzeszowski (mgr., mortuus Leopoli)”.

⁶¹ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 8, k. 44, 45, 121, 123, 180, 211, 212, 264; AK rkps sygn. KK 9, k. 159–160, 180–181; AK rkps sygn. KK 14 k. 30–30a (10 II 1677), 33–35 (15 III 1677), 40–41 (22 III 1677) „Aprobatio Donationis Excellen. Ostroszewski”.

magisterium sztuk wyzwolonych i doktorat filozofii⁶². J. Łukasiewicz napisał, że szkołą lwowską kierował w 1656 r., należy sądzić, że we Lwowie był już w 1654 r., gdyż wtedy zakończył pracę w Akademii Krakowskiej⁶³ (J. Łukasiewicz, 1851, s. 467). Nie wrócił do Krakowa, został we Lwowie, dochodząc w 1658 r. do stanowiska kanonika lwowskiego⁶⁴. W momencie instalowania do kapituły był tylko minorytą, ale za to rektorem szkoły lwowskiej. Jako kanonik kapituły metropolitalnej wystąpił 15 maja 1658 r.⁶⁵, przy jego nazwisku dodano, że był doktorem filozofii, nie ma tam informacji, że był rektorem szkoły, co oznacza, że z chwilą instalowania do kapituły zrezygnował z kierowania szkołą⁶⁶ (J. Krętosz, 1986, s. 245). Zmarł w 1679 r., tego roku w konsystorzu aprobowano jego testament⁶⁷.

W bardzo trudnym dla kolonii lwowskiej okresie kierował nią doświadczony nauczyciel mgr **Jakub Mościcki** (L. Hajdukiewicz, 1977, s. 148–149). W Akademii Krakowskiej immatrykulował się ok. 1646 r., w 1648 r. uzyskał bakalaureat sztuk⁶⁸, a w 1652 r. magisterium sztuk i doktorat filozofii⁶⁹. Po studiach został rektorem szkoły parafialnej św. Szczepana w Krakowie⁷⁰ (J. Krukowski, 2001, s. 355). Źródła potwierdzają, że szkołą lwowską kierował w latach 1658–1662⁷¹ (K. Estreicher, 1894, s. 97–98). Był więc rektorem kolonii akademickiej jeszcze w tym roku, w którym jezuici ogłosili otwarcie we Lwowie uniwersytetu. J. Mościcki, tak jak i jego poprzednik, pozostał we Lwowie do śmierci (ok. 1707 r.), był właścicielem drukarni (1670–1674) (E. Różycki, 1980, s. 61–64), syndykiem, pisarzem miejskim, rajcą lwowskim⁷², posiadał duży księgozbiór. Żonaty z Jadwigą Ducianką, z którą miał syna Jana Stanisława, także absolwenta Akademii Krakowskiej, od 1710 rajcą lwowskiego. Był autorem m.in. *Oratorium seu schola S. Mariae sub titulo immaculate conceptionis B.M.V. erecta. Superiorum permissu. Cum grat. et privilegio I.R.M. Ex praelo M. Jacobi Mościcki Ph. Doctoris*. B.m. i r.w. (K. Estreicher, 1908, s. 581). Zmarł 14 marca 1707 r. we Lwowie.

Następcą J. Mościckiego mógł być **Franciszek Józef Kanty Czechucki** ze Lwowa, syn Jana. I tym razem informacja J. Łukaszewicza, że był rektorem w 1680 r. mija się z prawdą (J. Łukasiewicz, 1851, s. 467). Studiował w Uniwersytecie Krakowskim, pierwszy stopień uniwersytecki, bakalaureat sztuk wyzwolonych, uzyskał w październiku 1663 r. (K. Estreicher, 1896, s. 558), a magisterium sztuk wyzwolonych i doktorat

⁶² LP, s. 320, 322.

⁶³ BJ, rkps 220, k. 169–183.

⁶⁴ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 10, k. 301; „Notitiae de Capitulo Metropol. Leopold. Per Rev. Canon. Zachariasiewicz conscripta” — bez sygn., s. 27.

⁶⁵ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 10, k. 301,304 (27 V 1658).

⁶⁶ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 11, k. 92.

⁶⁷ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 14 k. 397 5 VII 1679 r. „Approbatio Testamenti Admodum Reverendi olim Żelechowski.

⁶⁸ LP, s. 322. Jacob. Moszycki.

⁶⁹ BJ, rkps sygn. 220, k. 178.

⁷⁰ Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: AN w Krakowie), „Acta inscriptionum iudici scabinalis suburbii Cerdonici ad Cracoviam”, rkps, sygn. Jur IV-42, s. 1320 (5 VI 1654).

⁷¹ BJ, rkps sygn. 5176, t. III, k. 17; AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 10, k. 359, 679, 681.

⁷² AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 15, k. 600 (30 I 1687).

filozofii 5 kwietnia 1664 r.⁷³ Mógł kierować szkołą lwowską od drugiej połowy 1664 r. do połowy 1667 r.⁷⁴, powrócił na rok do Krakowa, do pracy w Uniwersytecie⁷⁵. W sierpniu 1668 r. był już w Padwie, gdzie 16 grudnia 1669 r. uzyskał doktorat medycyny⁷⁶. Wrócił do Lwowa, został rajcą tego miasta, był też autorem panegiryków (K. Estreicher, 1896, s. 558).

Lwowianin **Daniel Castelli (Kastelli)** miał także doświadczenie nauczycielskie, bo przed objęciem rektoratu szkoły lwowskiej nauczał poetyki w Akademii Potockich (Academiae Potocianae) w Stanisławowie (K. Estreicher, 1896, s. 80). Studiował w Krakowie. Bakalaureat sztuk wyzwolonych uzyskał w 1665 r.⁷⁷, a magisterium sztuk wyzwolonych i doktorat filozofii w 1666 r.⁷⁸ Najpierw po ukończeniu studiów udał się do Stanisławowa, stamtąd w połowie 1667 r. do Lwowa. W dokumentach katedry lwowskiej potwierdzony na rektoracie kolonii akademickiej w listopadzie 1669 r.⁷⁹ W drukowanym panegiryku przypisanym kapitule i magistratowi Lwowa podał, że we wrześniu 1669 r. był rektorem „scholae metropolitanae Leopoliensis” (K. Estreicher, 1896, s. 80; J. Krętosz, 1986, s. 245).

Dyrektorem szkoły lwowskiej był **Jan Józef Szymon Kozłowski**. Pochodził z znanej lwowskiej rodziny, był synem Anny i Szymona Kozłowskich. Ojciec był rajcą lwowskim. Nie można zgodzić się z J. Łukaszewiczem, że miało to miejsce w 1669 r. (J. Łukaszewicz, 1851, s. 467). Nie związał studiów z Akademią w Krakowie, ale z Akademią w Zamościu. Do metryki studentów Akademii Zamojskiej został wpisany w semestrze zimowym 1671/1672⁸⁰. J.J. Kozłowski bakalaureat sztuk wyzwolonych Akademii Zamojskiej uzyskał w 1671 r. (K. Estreicher, 1891, s. 395), a więc student nie mógł być rektorem tej placówki szkolnej. Był nim przed uzyskaniem magisterium sztuk wyzwolonych i doktoratu z filozofii, o czym świadczy wydana z tej okazji publikacja, że promocję miał w Akademii Zamojskiej J.J. Kozłowski, dyrektor gimnazjum lwowskiego (K. Estreicher, 1899, s. 306; H. Gmiterek, 1996, s. 238; J. Krętosz, 1986, s. 245). Na stanowisku rektora szkoły metropolitalnej potwierdzony jest w aktach konsystorskich w dniu 17 maja 1674 r. Można sądzić, że kierował kolonią akademicką do połowy 1679 r. Miał brata Jakuba, magistra sztuk wyzwolonych i doktora filozofii Uniwersytetu Krakowskiego, proboszcza kościoła parafialnego w Wojniłowie. Rektor J.J. Kozłowski należał do znanych i aktywnych w środowisku miejskim i duchownym kierowników kolonii akademickiej. W 1677 r. rodzina Kozłowskich ufundowała ministerium do ołtarza św.

⁷³ LP, s. 333.

⁷⁴ AUJ, rkps sygn. 90, s. 29–39. Chyba przed jego przybyciem, doszło w czerwcu 1664 r. do tumultu uczniów szkoły i jezuickiego kolegium przeciwko Żydom, BJ, „Notaty luźne do dziejów Uniwersytetu krakowskiego, jego domów, burs, kolegiów i kolonii”, rkps sygn. 5360, t. 7, k. 127.

⁷⁵ AUJ, rkps sygn. 90, s. 39–42.

⁷⁶ *Archiwum nacji polskiej w uniwersytecie padewskim*, s. 247.

⁷⁷ LP, s. 334.

⁷⁸ LP, s. 336.

⁷⁹ AUJ, rkps sygn. 90, s. 35, 38. W księdze pilności magistrów Uniwersytetu Krakowskiego przy jego nazwisku dopisano „nunquam”, co oznacza, że nie odbywał zajęć, mógł nie być już w Krakowie, albo nie miał słuchaczy. AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 12, k. 978 (20 XI 1669), k. 981 (27 XI 1669).

⁸⁰ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 14, k. 38; *Album studentów Akademii Zamojskiej 1595–1781*, opracował H. Gmiterek, IHN PAN, Warszawa 1994, s. 261.

Trójcy w katedrze lwowskiej przeznaczając na to dwa tysiące złp. W dniu 28 lipca 1679 r. został prezentowany na kanonię rektorską w kapitule metropolitalnej, po śmierci byłego rektora szkoły Stanisława Żelechowskiego. Po śmierci J.J. Kozłowskiego w 1692 r., patroni tego kanonikatu — rajcy miejscy zaproponowali na nią magistra sztuk wyzwolonych i doktora filozofii Akademii Krakowskiej, kleryka niższych święceń J.T. Józefowicza (1662–1728), znanego historyka miasta Lwowa. Na zwolniony kanonikat J.T. Józefowicz został instytuowany 7 stycznia 1693 r. J.J. Kozłowski występuje od drugiej połowy 1679 r. w dokumentach katedry z dopiskiem doktor filozofii i kanonik lwowski⁸¹ (T. Błach, 2014, s. 72). J. Krętosz napisał:

Przynajmniej od XVII w. kandydatów na rektorów szkoły katedralnej prezentowała rada miejska Lwowa i Akademia Krakowska, a kapituła ich zatwierdzała i nadawała im kanonię gremialną. W 1686 r. Jan Kozłowski, kanonik lwowski, był prezentowany przez Akademię i radę miejską Lwowa. Podobnie było w 1701 r. z Maciejem Golejowiczem, a w 1760 r. Jan Kanty Jankiewicz prezentowany był przez Akademię Krakowską (J. Krętosz, 1986, s. 245–246).

W 1686 r. kolonia lwowska miała rektora, najpewniej Jana Chryzostoma Rucieńskiego, o okresie kierowania przez J. Kozłowskiego kolonią akademicką inne ustalenia.

Jan Kazimierz Putowski był rektorem kolonii lwowskiej po uzyskaniu magisterium sztuk wyzwolonych i doktoratu filozofii (J. Łukaszewicz, 1851, s. 467 pisze, że był rektorem w 1684 r.). W Uniwersytecie Krakowskim immatrykułował się przed 1680 r. Pierwszy stopień uniwersytecki uzyskał w 1680 r., drugi w 1684 r., a więc nie spieszył się ze zdawaniem przepisanych na studiach egzaminów⁸². We Lwowie nie pracował zbyt długo, w kronice miasta Lwowa zapisano: „który trzeciego dnia wyświęciwszy się, chorobą nawiedzony wkrótce umarł r. 1686” (J.T. Józefowicz, 1854, s. 30). Po nim kierownictwo szkoły objął J.Ch. Rucieński.

J.Ch. Rucieński (Ruciński) z Połańca (K. Estreicher, 1915, s. 452, 453), studiował w Akademii Krakowskiej dość intensywnie, a świadczą o tym przedziały czasowe w uzyskiwaniu kolejnych stopni naukowych. 24 kwietnia 1684 r. został bakałarzem sztuk wyzwolonych⁸³, a 15 lipca 1686 r. magistrem sztuk wyzwolonych i doktorem filozofii⁸⁴. Po promocji magisterskiej nie podjął zajęć w Uniwersytecie, mógł wyjechać do Lwowa, w którym pozostał do śmierci. J. Łukaszewicz podał, że rektorem szkoły lwowskiej był w 1687 r. (J. Łukaszewicz, 1851, s. 467). Źródła lwowskie potwierdzają jego tam pracę

⁸¹ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 13, k. 165a (17 V 1674); sygn. KK 14, k. 7, 14, 17, 20, 38 (17 III 1677), 44 (26 III 1677), 168 (7 I 1678 wybrany na egzekutora testamentu ks. Marcina Radwańskiego, w miejsce zmarłego ks. Stanisława Mościckiego), 410 — 28 VII 1679 „Institutio ad Canonicatum Admodum Reverendi Kozłowski”; sygn. KK 15, k. 2 (21 V 1682), 166; sygn. KK 16, k. 7 (30 I 1690), 209, 453 (7 I 1693 — Institutio Illris et Adm Reverendi Josephowicz ad Canonicatum Leopoliensem); „Notitiae de Capitulo Metropol. Leopol. Per Rev. Canon. Zachariasiewicz conscripta; — bez sygn., s. 30.

⁸² BJ, rkps sygn. 3316, s. 32. Nie ma go w księdze pilności magistrów, AUJ, rkps sygn. 90; LP, s. 349, 352.

⁸³ LP, s. 352.

⁸⁴ BJ, rkps sygn. 3316, s. 33; LP, s. 355.

w 1688 r., w styczniu tego roku miał zatarg z dominikanami lwowskimi⁸⁵. Następcą jego mógł być Michał Jaskrzewicz.

M. Jaskrzewicz, lwowianin (K. Estreicher, 1901, s. 507–508), objął rektorat szkoły po J.Ch. Rucieńskim. Studiował w Akademii Krakowskiej, tak jak jego poprzednik pierwsze dwa stopnie naukowe uzyskał w dwuletnim przedziale. Bakałarzem sztuk wyzwolonych został w 1688 r., a magistrem sztuk wyzwolonych i doktorem filozofii w dwa lata później⁸⁶. Po promocji magisterskiej w semestrze letnim 1690 r. podjął zajęcia w Uniwersytecie, nie kontynuował ich w semestrze zimowym 1690/1691 r., mógł wyjechać do Lwowa, by objąć kierownictwo kolonii⁸⁷ (J. Łukaszewicz, 1851, s. 467, nie podał roku). Może temu celowi (zyskaniu przychylności) służył opublikowany przez niego w 1690 r. wiersz dedykowany kapitule lwowskiej (K. Estreicher, 1901, s. 507/508).

Andrzej Abrek, lwowianin, przejął rektorat po M. Jaskrzewiczu, na tym stanowisku potwierdzają go w 1693 r. (J. Łukaszewicz, 1851, s. 467). Był absolwentem Akademii Krakowskiej, w której 22 października 1689 r. uzyskał bakałareat sztuk wyzwolonych, a w 1690 r. magisterium sztuk wyzwolonych i doktorat filozofii⁸⁸. Po studiach rozpoczął zajęcia w Uniwersytecie, które przerwał w semestrze zimowym 1692/1693 r., a powodem mógł być wyjazd do kolonii lwowskiej na stanowisko dyrektora⁸⁹. Na pewno rektorem był już w końcu lutego 1693 r.⁹⁰

Stanisław Wojciech Golejowicz, od 22 marca 1698 r. bakałarz sztuk⁹¹, a od 30 czerwca 1700 r. magister sztuk wyzwolonych i doktor filozofii Akademii Krakowskiej⁹², rektorem szkoły akademickiej we Lwowie mógł zostać wnet po promocji magisterskiej. W drukowanej literaturze podają, że był nim w 1702 r. (J. Łukaszewicz, 1851, s. 467) lub że od 1703 r. (Z. Ruta, 1968, s. 146). Faktycznie, w 1703 r. zgłosił się w Uniwersytecie Krakowskim, by odbyć zajęcia niezbędne do awansu na profesora z toga⁹³, prowadził je jeszcze w 1710 r.⁹⁴ O tym, że we Lwowie mógł być już na początku 1701 r. informuje księga pilności magistrów Uniwersytetu Krakowskiego, w której w semestrze zimowym 1700/1701 r. przy nazwisku S. Golejowicza zapisano „nunquam”⁹⁵, czyli że nie odbywał zajęć uniwersyteckich, a w semestrze letnim 1701 r. już oficjalnie „... non legit quam Leopolim discessit”⁹⁶. Na stanowisko rektora kolonii prezentowała go w 1701 r. Akademia Krakowska i rada miejska Lwowa (S. Szydelski, 1910, s. 22–23). Równoległe z pracą w szkole lwowskiej rozwijał karierę duchowną, w 1706 r. był już proboszczem kaplicy Matki Najświętszej na cmentarzu przy lwowskim kościele katedralnym, pisarzem

⁸⁵ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 15, k. 755, 765.

⁸⁶ LP, s. 357, 359.

⁸⁷ AUJ, rkps sygn. 90, s. 131, 132.

⁸⁸ LP, s. 359.

⁸⁹ AUJ, rkps sygn. 90, s. 123–140.

⁹⁰ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 16, k. 497.

⁹¹ LP, s. 367.

⁹² BJ, rkps sygn. 3316, s. 39; LP, s. 370.

⁹³ AUJ, rkps sygn. 90, s. 213.

⁹⁴ AUJ, rkps sygn. 90, s. 242.

⁹⁵ AUJ, rkps sygn. 90, s. 193.

⁹⁶ AUJ, rkps sygn. 90, s. 195.

publicznym Stolicy Apostolskiej. W 1707 r. podał, że w szkole akademickiej był nie tylko rektorem, ale też i profesorem filozofii. W dniu 2 października 1708 r., będąc dalej rektorem metropolitalnego liceum lwowskiego, uzyskał doktorat praw Akademii Zamojskiej (K. Estreicher, 1905, s. 416; H. Gmiterek, 1996, s. 242). Był wtedy kanonikiem i kaznodzieją zamojskim, potem uzyskał kanonikat lwowski. S.W. Golejowicz był też autorem panegiryków i sztuki scenicznej (K. Estreicher, 1899, s. 219–220; 1905, s. 416).

B. POMOCNICZY REKTORA KOLONII LWOWSKIEJ

Podział uczniów na klasy, wykonywanie przez uczniów zadań w kościele katedralnym, nauczanie ich śpiewu to dowody na to, że rektor kolonii lwowskiej musiał mieć do pomocy nauczyciela pomocniczego i kantora. W 1624 r. przez semestr kierował szkołą bakałarz **Abrecius**, za co otrzymał od rady miejskiej wynagrodzenie w wysokości 20 zł (R. Zubyk, 1930, s. 254). Na obecnym etapie badań można przypuszczać, że pomocnikiem kierownika kolonii mógł być do 1643 r. bakałarz sztuk wyzwolonych i filozofii **Stanisław Mościecki (Mościcki, Mosczecki)**, którego w źródłach tytułują też księdzem, a jak wiadomo, duchowny od subdiakonatu nie mógł nauczać w szkole. Gdzie uzyskał bakalaureat sztuk wyzwolonych i filozofii nie wiemy, nie uwzględnia go księga promocji Akademii Krakowskiej. W dniu 29 kwietnia 1643 r. zastał mansjonarzem w kościele św. Katarzyny we Lwowie, jeszcze w grudniu mieszkał w budynku szkoły. W dniu 5 kwietnia 1677 r. aprobowany został testament z 1676 r. zmarłego Stanisława Mościckiego, kanonika lwowskiego i proboszcza w Sokołówku. Miał brata Jakuba, doktora filozofii i pisarza wójtowskiego we Lwowie. Przechowywał m.in. trzy kilimy W. Ostroszewskiego, niegdyś rektora „szkoły farskiej”, które polecił mu oddać, jeśli będzie żywy; niestety rektor zmarł wcześniej⁹⁷ (S. Szydelski, 1910, s. 80). Jeśli chodzi o kantorów, to wiadomości o nich pochodzą z 1635, 1653, 1686 i 1688 r. i zawarte są w testamentach, np. kodycyłu do testamentu Pawła Garwaskiego, archidiacona lwowskiego z 26 marca 1688 r. (zob. dalej).

IV

Na pewno lwowska kolonia akademicka nie ograniczała przyjęć do szkoły, liczba uczących się chłopców wpływała na liczbę zatrudnionych nauczycieli. Nawet nie znamy z nazwiska wszystkich kierowników kolonii akademickich, a rektorzy zapewne mieli nauczycieli pomocniczych do nauczanych w szkole przedmiotów. Nie potrafimy też podać, ilu było uczniów w szkole. O jej organizacji, programie nauczania częściowo informują nas drukowane prace uczniów. Autorami nie byli zaczynający edukację chłopcy i młodzieńcy, ale posiadający spory zasób wiadomości i umiejętności szkolnych, życiowych doświadczeń. Nazywają ich „studiosi”, „studentis”, a nie „scholares”, co nie sugeruje, że w kolonii lwowskiej nie obowiązywał podział na prymanów, secundanów, tercjanów. W testamentach pojawiają się zapisy dla prymanów (primanów). Nie mogła się lwowska kolonia wzorować na krakowskiej, gdyż byłoby to sprzeczne z umową z 1608 r. Wy-

⁹⁷ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 6, k. 580, 721 (16 XII 1643); AK rkps sygn. KK 14, k. 60–63 (15 IV 1677).

stępujących z wierszowaną nabożną „kredencją” B. Marii Magdaleny de Pazis (1566–1607) karmelitanke, u ojców karmelitów na Halickim Przedmieściu w dniu 10 października 1628 r., nazywa się „niewiniątkami szkoły farniej lwowskiej” (K. Estreicher, 1896, s. 563). Autorem kredencji był Wojciech Czepiel (zm. w 1648 r.), karmelitanin lwowski.

Kto uczył się we lwowskiej szkole akademickiej? W 1626 r. uczniem („studio”) był Jan Campian, który wygłosił w kościele metropolitalnym orację napisaną przez rektora szkoły W. Swiczkowicza (K. Estreicher, 1934, s. 83); w 1627 r. w katedrze deklamował utwór rektora W. Swiczkowicza Wojciech Nosowski („studio”) (K. Estreicher, 1934, s. 83). Stanisław Józef Bieżanowski (1628–1693) edukację rozpoczął od nauki w kolonii lwowskiej, kontynuował w Akademii Krakowskiej (H. Barycz, 1936, s. 91–93). To samo można napisać o tych lwowianach, którzy rozpoczęli studia w Uniwersytecie Krakowskim. Drukowanym w 1635 r. sześciowierszem popisał się Zachariasz Zajączkowski „stud. Scholae Metr. Leopól.” (K. Estreicher, 1899, s. 164). Wiersze dedykowane Stanisławowi de Grochowce Grochowskiemu herbu Junosza, arcybiskupowi lwowskiemu etc. napisali i wydrukowali w 1635 r.: Franciszek Wolfowic, Stanisław Kuczkowski, Jan Mirecki, Dominik Jelitowic, Jan Czechowic, Mikołaj Zechinius, Jan Radosz, Jan Ubaldini, Jakub Czeczowic, Kasper Józefowic, Jan Zechinius, Marcin Głoskowski, Urban Czechowic, Dominik Ubaldini, Kazimierz Szulc (K. Estreicher, 1951, s. 89). Muza Stanisława Kuczковского zabłysła w roku następnym utworem dedykowanym młodej parze, Kasprowi Scholcowi i Zuzannie Kampianównie (K. Estreicher, 1905, s. 361 — był to pospolity czterowierszowy utwór). Autorami byli uczniowie w różnym wieku i z różnym przygotowaniem szkolnym, potwierdzi to czas ich immatrykulacji w Uniwersytecie Krakowskim. Dedykowany w 1645 r. senatowi i rajcom lwowskim pochwalny wiersz wydrukował w panegiryku W. Ostroszewskiego, rektora liceum akademickiego lwowskiego, student lwowski Konstanty Brzuchowski (K. Estreicher, 1910, s. 511). Autorem wiersza łacińskiego był w 1682 r. Paweł Gabriel Kozłowski, student liceum lwowskiego (K. Estreicher, 1905, s. 195). Napisane przez uczniów wiersze, wygłaszane deklamacje tekstów napisanych przez rektorów kolonii lwowskiej mogą sugerować, że w szkole nie zapomniano o kulturze starożytnej, że dalej oddziaływał duch Horacego.

Z szesnastu uczących się w kolonii lwowskiej w 1635 r. uczniów, których nazwiska znamy, prawdopodobnie tylko czterech podjęło studia w Akademii Krakowskiej. Tę informację obwarowaliśmy stwierdzeniem prawdopodobnie, gdyż na roku 1642 urywa się księga immatrykulowanych w Akademii Krakowskiej, a tylko trzech wyszczególnia księga promowanych. Studia podjęli: w 1637 r. Stanisław Kuczkowski syn Stanisława⁹⁸, po 1642 r. Jan Radosz, Dominik Ubaldini i Mikołaj Zechinius (Zichinius). Bakalaureat sztuk wyzwolonych zdobyli: w 1645 r. M. Zechinius⁹⁹, w 1646 r. Jan Radosz i Dominik Ubaldini¹⁰⁰. Dominik Stanisław Ubaldini della Ripa, syn Jana, rajcy lwowskiego, z rodziny mieszczańskiej pochodzenia włoskiego z Florencji, w 1645 r. jako student napisał utwór, który ofiarował jako kolędę (K. Estreicher, 1938, s. 1), wkrótce po bakalaureacie wyjechał do Padwy, gdzie immatrykulował się w Uniwersytecie Prawników w dniu

⁹⁸ AS, t. IV, s. 175.

⁹⁹ LP, s. 317.

¹⁰⁰ LP, s. 319.

4 marca 1648 r., studiował tam do 1651 r.¹⁰¹ Ojcem M. Zechiniusa mógł być Mikołaj, doktor filozofii, rajca lwowski, właściciel księgozbioru; zmarł przed 1645 r.

„Primanus scholae” Jan Libertyński był świadkiem przy spisaniu w dniu 4 listopada 1651 r. testamentu przez Feliksa Radziechowskiego, wikarego lwowskiego¹⁰².

W kolonii lwowskiej trzeba też wyróżnić grupę ubogich uczniów, dla których uczyniono kilka fundacji (zob. dalej). Ich w opiekę wziął synod w 1641 r., polecał scholastykowi i magistratowi by wraz z rektorem pilnie baczyli, aby uczniowie ubodzy i słabi nie byli pozbawieni swych fundacji: „Pauperes autem scholares et infirmi foundationibus suis ne destituantur, R.D. Scholasticus una cum Spectabili Magistratu, studio etam et diligentia Rectoris scholae accedente, providebit” (S. Szydelski, 1910, s. 72, przyp. 4).

V

W planie nauczania kolonii akademickiej we Lwowie było nauczanie muzyki, w zasadzie śpiewu kościelnego, a za nauczanie tej umiejętności odpowiedzialny był kantor kościoła metropolitalnego i szkoły równocześnie. Spośród uczniów szkoły wybierano małą grupę dobrze śpiewających do śpiewania w kościele, do uświetniania nabożeństw i uroczystości kościelnych. Tak było też i w innych szkołach w Polsce. Za nauczanie śpiewu uczniów szkoły przy kościele metropolitalnym kantorzy pobierali oddzielne wynagrodzenie, które pochodziło z różnych źródeł, m.in. z fundacji. Autorzy fundacji określali czego i w jakim czasie powinien kantor uczyć chłopców.

W testamencie arcybiskupa lwowskiego od 1645 r., Mikołaja Krosnowskiego z Krosnowej herbu Junosza (ok. 1590–1653), aprobowanego przez konsystorz lwowski 7 listopada 1653 r., znalazł się zapis 2 000 złp na powiększenie (auctio) muzyki lwowskiej, na prowilję dla szkoły i kantora. Dysponentem tej sumy miała być kapituła lwowska¹⁰³. Autorem fundacji, w której uwzględniono nauczanie śpiewu był Marcin Rzechowski, kustosz kapituły metropolitalnej i prepozyt rohatyński. Podstawą fundacji było 3 800 złp z czynszem rocznym 266 złp. Fundacja została wpisana do akt miejskich lwowskich 26 października 1682 r. Z kapitału, 2 500 złp przejęli Żydzi przedmiejscy, a 1 300 złp Żydzi lwowscy. Z ogólnego czynszu, 10 złp miał otrzymywać kantor przy kościele metropolitalnym „aby różnych dzieci w szkole uczył śpiewać chorału albo figurate raz przynajmniej w tydzień”. Ten zapis znajduje się w testamencie M. Rzechowskiego spisany 10 lutego 1686 r., a aprobowany przez konsystorz 8 stycznia 1687 r., po śmierci autora testamentu¹⁰⁴.

Realizacja planu i programu nauczania zależała od nauczycieli, od tego czy byli zatrudniani bez przerwy, ich wykształcenia, okoliczności wewnętrznych i zewnętrznych. Miejscami, gdzie poza szkołą wychowywano chłopców były kościoły lwowskie, rynek miejski. Na rynku na duszę i rozum na pewno oddziaływały: widowiska sceniczne z oka-

¹⁰¹ *Archiwum nacji polskiej w uniwersytecie padewskim*, s. 408.

¹⁰² AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 9, k. 268. Oblata testamentu 16 lutego 1652 r.

¹⁰³ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 9, k. 346.

¹⁰⁴ AEB w Krakowie AK rkps sygn. KK 15, k. 574–575.

zji zwycięstw nad nieprzyjacielem, np. w 1611 r. z powodu zdobycia Smoleńska, podczas beatyfikacji świętych polskich i instalacji arcybiskupich. Na rynku ścinano przestępców, np. w 1615 r. ścięto kilkunastu konfederatów wojskowych. W 1624 r. hetman wielki koronny Stanisław Koniecpolski rozdawał mieszczanom lwowskim na wychowanie dzieci odbite Tatarom pod Martynowem (bitwa na polach pomiędzy Haliczem, Martynowem a Bołszowcem). W pamięci uczniów mogły pozostać lekkie trzęsienia ziemi w 1613 i 1637 r., ale na pewno wielkie zarazy, np. w latach 1623, 1625, 1642, 1672, 1687, które zdziesiątkowały miasto; w czasie ich występowania pozostawało w mieście niewielu mieszkańców, głównie do pilnowania zabudowań i grzebania zmarłych. Mury miejskie i zorganizowana przez mieszczan obrona chroniły mieszkańców przed najezdami wrogów, którzy rezygnowali ze zdobywania miasta zadowolając się wysokim okupem. Prace szkoły mogły zakłócić oblężenia miasta: w 1648 r. przez B. Chmielnickiego, w 1672 r. przez Tatarów, w 1675 r. przez Turków i Tatarów, w 1695 r. przez Tatarów. Częste pożary, np. w latach 1616, 1623, 1626, 1637, 1641, 1645, 1671, nie tak rozległe jak w XVI w., mogły także przerwać nauczanie w szkole. Nie wolno zapomnieć o wielkiej powodzi z 1671 r. Ważnymi uroczystościami były te organizowane z okazji wjazdów i pobytu królów, królowych i ich dzieci. W 1621 r. byli Zygmunt III z synem Władysławem, w 1634 i 1646 r. Władysław IV, na pewno sześciokrotnie bawił we Lwowie Jan Kazimierz, który w 1656 r. złożył słynne śluby, w 1671 r. Michał Korybut Wiśniowiecki, który podczas pobytu w 1673 r. zmarł we Lwowie. Częstym gościem mieszkańców był Jan III Sobieski, a August Wetyn przyjechał do miasta już w 1698 r. Na pewno na ciągłość nauczania negatywny wpływ miały wszczynane przez uczniów kolonii akademickiej i kolegium jezuickiego burdy i rozruchy w mieście: 1625, 1632, czy szeroko znany w 1664 r. (S. Załęski, 1880, s. 46–51; L. Finkel, S. Starzyński, 1894, s. 19, 24; J. Skoczek, 1929, s. 294–295).

W polskim szkolnictwie epoki staropolskiej spotykamy się z pracą uczniów nad szerzeniem zasad wiary, a polegało to na czytaniu przez nich w różnych miejscach miasta Ewangelii. Było to też źródło zdobywania środków pieniężnych przez uczniów. Taką działalność, nawet z polecenia kapituły odnotować można i we Lwowie. W 1678 r. „rozporządziła kapituła, aby dyrektor szkoły [Jan J. Kozłowski] ucznia dobrych obyczajów wyznaczył, któryby po trzeźwemu słowa ś. Ewangelii ludziom w domach, w pomieszkaniach, po ulicach i na rynku czytywał” (J.T. Józefowicz, 1854, s. 392).

VI

Na mocy ugody z 1514 r., o budowie i rekonstrukcjach szkoły miała decydować rada miejska, wydzielając na te przedsięwzięcia określony budżet. Do połowy XVI w. znajdowała się w budynku obok szpitala św. Ducha, po zbudowaniu nowej siedziby realność ta była zwana „starą szkołą” (J. Skoczek, 1929, s. 46). Zbudowaną w połowie XVI w. przez miasto szkołę przy kościele katedralnym zburzono prawie doszczętnie, w jej miejscu, w roku 1584 zaczęto stawiać nowy budynek, a fundusze miały pochodzić od osób prywatnych i z gminy. Z polecenia Rady Miejskiej kierował budową kamienicy dla szkoły katedralnej Melchior Szolc-Wolfowicz (ok. 1535 – ok. 1605), członek Kolegium

40 Mężów (Trzeciego Ordynku). W 1586 r. stanął nowy, okazały budynek szkoły (J. Skoczek, 1929, s. 282–283). R. Zubyk napisał, że był to budynek w całości drewniany, pokryty gontem, w oknach były błony a nie szyby (R. Zubyk, 1930, s. 254/255). Każdy budynek szkolny szybciej się zużywa od domu mieszkalnego z racji korzystania z niego przez wiele osób. Do tego trzeba dodać czasami brak należytej troski o jego konserwację ze strony opiekunów, rektorów szkoły. Z tych powodów często w źródłach można wyczytać o zrujnowanej szkole. „Ruinam scholae” wskazywali rajcom lwowskim, a więc odpowiedzialnym za budynek, kanonicy lwowscy (J. Skoczek, 1929, s. 305). Do nich to najpierw zwracał się rektor kolonii. W rachunkach miejskich najczęściej spotyka się wydatki na zmianę błon w oknach, naprawę pieców i poprawę dachu. W 1633 r. wydało miasto około 100 zł na nowe pokrycie dachu. Regularnie, co roku otrzymywał rektor po 2 zł na czyszczenie kominów w budynku szkoły (R. Zubyk, 1930, s. 255). W 1641 r. rektor żalił się kanonikom, że nie była czynna kloaka (S. Szydelski, 1910, s. 74, przyp. 2 „Toties rogati ut scholae cloaca purgentur nihil fit”). W sześć lat później informował kapitułę, że budynek potrzebuje koniecznej naprawy a nie ma drzewa na naprawę, bo co przywożą chłopci, to słudzy pokradną albo dostanie się w ręce żydowskie (S. Szydelski, 1910, s. 74, przyp. 3 „Verum infida plebs Judaeorum privilegio S.R. Mjsttis de lignis scholae facile possit provideri”). Kapituła metropolitalna uwzględniła żądanie rektora w sprawie naprawy budynku szkoły, porozumiewała się z magistratem w tej kwestii, czasami sama partycypowała w połowie kosztów remontu (S. Szydelski, 1910, s. 75). Naprawa budynku kosztowała radę miejską od 2 złp i 24 gr w 1630 r. do 130 złp i 27 gr w 1633 r. Średnio w latach 1624–1635 rajcy na naprawę budynku szkoły przeznaczali 32 złp i 26 gr (R. Zubyk, 1930, s. 254, tab. 56). Brak zainteresowania szkołą akademicką ze strony społeczeństwa, rady miejskiej spowodował, że w 1701 r. kapituła lwowska zmuszona była wydzierżawić jedno skrzydło budynku szkolnego (S. Szydelski, 1910a, s. 22–23; J. Krętosz, 1986, s. 247).

Budynek kolonii posiadał trzy kondygnacje. Na parterze odbywało się nauczanie. Na pierwszym piętrze znajdowało się darmowe mieszkanie kierownika szkoły. Oprócz tego rektor otrzymywał 12 wozów drewna na zimę (R. Zubyk, 1930, s. 254). Mogli tam także mieszkać jego pomocnik i kantor. Na drugim piętrze, nad mieszkaniem kantora umieszczono bibliotekę szkolną (E. Różycki, 1994, s. 173). W budynku miała też być infirmeria dla chorych uczniów (R. Zubyk, 1930, s. 255). Rektor kolonii z racji zaliczenia go do jednego z ośmiu wikariuszy wieczystych mógł mieszkać w domu wikarych (gdą był duchownym)¹⁰⁵.

VII

Z różnych źródeł pochodziły środki finansowe i w naturze posiadane przez kolonię akademicką w XVII w. Można je podzielić na stałe, okolicznościowe i fundacje.

Środki finansowe i w naturze na utrzymanie szkoły, nauczycieli i uczniów odziedziczyła kolonia akademicka w zwyczajny sposób po szkole metropolitalnej. Na stałe

¹⁰⁵ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 9, k. 159–160.

uposażenie **rektora szkoły** składały się po 1 złp kwartalnie od miasta, kapituły i każdego arcybiskupa. „Stałe” nie oznaczało w tym przypadku, że nie było zahamowań z wpływami. Po śmierci arcybiskupa Stanisława Grochowskiego oceniono jego działalność gospodarczą, a 4 marca 1645 r. zapisano: „salarium zwykłego ani Panu Rektorowi szkolnemu, ani księdzu organiście nie oddawał”¹⁰⁶ (S. Szydelski, 1910, s. 76). Osobowe wydatki rady miejskiej na rektora wynosiły przeciętnie 104 złp, ale były od tego wyjątki, np. w 1624 r. 132 złp, a w 1627 r. 164 złp (R. Zubyk, 1930, s. 254, tab. 56). Dionizy Zubrzycki w sporządzonej kronice miasta zapisał pod 1701 r.:

Aż do roku przeszłego pobierał rektor szkoły farney mieyskiej, od akademii krakowskiej deputowany, a przez urząd radziecki prezentowany, który pospolicie bywał doktorem filozofii lub prawa, rocznych zasług po złotych 200, zaś w r. 1701 podwyższono te zasługi o złotych 100 (D. Zubrzycki, 1844, s. 447).

Rektor z uczniami mógł korzystać co tydzień (w drugi dzień tygodnia) z bezpłatnej kąpeli, zapewniała mu to fundacja kanonika Jana Krowickiego z 1508 r. (J. Skoczek, 1929, s. 119–120). W XVII w. nastąpiły jakieś ograniczenia w korzystaniu z tej fundacji. Przed synodem z 1641 r. żalił się rektor kolonii, że wcześniej kąpiel w łaźni przysługiwała wszystkim uczniom i mendyczkom, teraz może z niej korzystać tylko trzydziestu uczniów i to bardzo rzadko, i z kłopotem: „...et balneum, quod olim omnibus studiosis et mendicantibus secundum fundationem permittebatur, nunc triginta tantum, idque raro et cum magna molestia conceditur” (S. Szydelski, 1910, s. 74/75, przyp. 1). Jak w innych miastach, tak i we Lwowie kierownik szkoły pobierał roczny czynsz z synagogi żydowskiej (J. Skoczek, 1929, s. 286). Znaczący dziejów Żydów we Lwowie, Majer Bałaban, podał, że do 1611 r. kahał miejski płacił szkole 3 razy do roku funt pieprzu i łut szafranu, uczniom zaś 15 groszy na gody oraz pożyczał suknie na odgrywane komedie. Od układu z 1 sierpnia 1611 r. musieli Żydzi miejscy płacić rektorowi ekwiwalent 20 złp rocznie. Rektor miał obowiązek wstrzymywać uczniów od wyrządzania przykrości Żydom w mieście i na ulicy Żydowskiej (D. Zubrzycki, 1844, s. 242 podał, co Żydzi byli zobowiązani dawać szkole do 1741 r.; L. Finkel, S. Starzyński, 1894, s. 11; M. Bałaban, 1906, s. 336). Żydzi przedmiejscy płacili rektorowi 9 złp i 10 gr.

W 1608 r. przywrócono do życia ważną część treści ugody (kompaktatów) kapitulno-miejskiej z 1514 r. dotyczącej jednego wikariatu w katedrze, który przypadł kierownikowi szkoły. Obowiązki związane z wikariatem mógł wykonywać sam lub przez zastępcę: „Vicariatus Rectori scholae iuxta fundacionem ipsius restituitur, cuius vices et onera per se vel per idoneum substitutum obire tenetur” (J. Skoczek, 1929, s. 287, przyp. 3). W 1611 r. ponowiono uchwałę powołującą się na kompaktaty z 1514 r. „iuxta Compactata Capituli cum Magistratu” (J. Skoczek, 1929, s. 287, przyp. 3). Ośmioosobowe kolegium wikariuszy chyba niechętnie odnosiło się do tego rozwiązania, być może do wypełniania obowiązków przez zastępcę, do zabezpieczania wikariatu kandydatom

¹⁰⁶ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 8, k. 3. Opisu dochodów i obowiązków nauczycieli i uczniów dokonał w 1615 r. Tomasz Pirawski, biskup sufragan lwowski: *Thomae Pirawski primi episcopi suffraganei Leopoliensis. Relatio status Almae Archidioecesis Leopoliensis Accedunt testamenta eiusdem Th. Pirawski et Joannis Zamoiscii, Archiepiscopi Leopoliensis*, edidit Cornelius Julius Heck, Sumptibus Societatis Historicae, Lwów 1893, s. 89–91. Informacje T. Pirawskiego będą zestawiane z innymi źródłami.

do święceń. Rektor M. Słonkowiec zabezpieczył 12 czerwca 1642 r. klerykowi niższych święceń Sebastianowi Uciechiewiczowi w ten sposób utrzymanie, że odstąpił mu swoją posesję wikariusza przy katedrze. Przyrzekł płacić swojemu wikaremu, czyli zastępcy, 100 złp.: „Vicariatium in Ecclesia Metrop. Leop. sese de iure ex fundatione concernentem assignavit, ac ratione onerum in eodem vicariatu sustinendorum mensam communem cum Vnrbl. Vicariis et centum flor. Polon. ratione salarii” (miał też wspólny stół z wikarym)¹⁰⁷ (S. Szydelski, 1910, s. 16, 76 przyp. 3). Ile zostawało rektorowi szkoły z wikariatu nie wiemy, na pewno sporo. W 1647 r. skarżył się rektor W.W. Ostroszewski kapitule, że wikariusze katedralni źle obchodzą się z jego zastępcą, wyznaczyli mu pośród siebie ostatnie miejsce, choć mu się od samego początku należało miejsce ósme: „Vicarii meas vices gerentem contra fas nefasque tractant presbyterum, locum in medio sui assignant infimum, cum octavum statim in ingressu tenere debeat” (kolegium wikariuszy musiało wtedy być liczniejsze niż w momencie ustanowienia) (S. Szydelski, 1910, s. 76, przyp. 4). Rektor W.W. Ostroszewski interweniował 22 września 1649 r., przypomniał treść układu z 1514 r.¹⁰⁸ Wydanego w dniu 22 września 1649 r. dekretu nie przestrzegali wikariusze, skoro 22 grudnia 1649 r. odnotowano manifestację i protestację W.W. Ostroszewskiego przeciwko przełożonemu kolegium wikariuszy lwowskich, że nie przestrzegał wydanego w dniu 22 września dekretu w sprawie rektora szkoły lwowskiej¹⁰⁹.

W XVII w. utrzymano w mocy zapis z 1514 r., który oddawał rektorowi kolonii nadzieję na dobrą przyszłość, a więc możliwość objęcia jednej kanonii w katedrze, oczywiście wolnej, a była nią kanonia zajmowana w dniu zawierania kompaktatów przez byłego rektora szkoły, Bernardyna Kołaczka:

Insuper, ut majori praeogativa rector Scholae gaudeat, inhaerendo privilegio Ecclesiae praefatae leopoliensis a Serenissimo olim rege Casimiro tertio nato Jagiellonis Reverendissimo Patri Domino Gregorio, olim archiepiscopo leopoliensi concessio, erit perpetuis temporibus rector scholae pro tempore existens, primus exspectans unius canonicatus in dicta ecclesia leopoliensi, quem possidet pronunc Magister Bernardus Kołaczek cognominatus, non obstante statuto Ecclesiae et capituli atque regni de plebeis, ad ecclesias cathedrales non admittendis, conditio etc. (J. Łukaszewicz, 1851, s. 463, przyp. 1; J. Skoczek, 1929, s. 130–131).

Przywilej na zorganizowanie tego kanonikatu miał wydać król Kazimierz, ale trudno potwierdzić prawdziwość tej informacji. Kandydata radzie miejskiej, patronowi i kolatorowi tego kanonikatu prezentował arcybiskup lwowski. Obowiązkiem kandydata było złożenie wyznania wiary uchwalonego na soborze trydenckim¹¹⁰. Nie miało w tym przypadku znaczenia plebejskie pochodzenie rektora, a w momencie wprowadzania — posiadanie święceń kapłańskich. W XVII w. na kanonię rektorską wprowadzono: S. Żelechowskiego, w dniu instalacji na kanonię (10 maja 1658 r.) jeszcze rektora szkoły, posiadającego tylko niższe święcenia duchowne; J.J. Kozłowskiego (od 1686 r.); J.T. Józefowicza (od 1693 r., potem kustosa, zm. w 1728 r.)¹¹¹ (J. Michalewicz, M. Mi-

¹⁰⁷ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 6, k. 402.

¹⁰⁸ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 9, k. 159–160.

¹⁰⁹ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 9, k. 180–181.

¹¹⁰ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 10, k. 299–300.

¹¹¹ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 10, k. 299–300.

chalewiczowa, 1991, s. 52). Kanonikiem lwowskim został P. Maroszczyński, który do śmierci w 1658 r. miał kanonię¹¹².

Ugodą zawartą z jezuitami zyskała szkoła 100 złp, które pochodziły z zapisu uczynionego przez arcybiskupa J.D. Solikowskiego na rzecz jezuitów, a lokowanego na wsi Stryjanicy (J. Skoczek, 1929, s. 302). Był to znaczny zapis, bo o kapitale około 2 000 złp. Nie zawsze jezuita przestrzegali umowy z 1608 r., skargi na jezuitów składali kapituły rektorzy kolonii, o takim postępowaniu jezuitów informowali ją rektorzy np. w 1641 i 1647 r. (J. Skoczek, 1929, s. 307; S. Szydelski, 1910, s. 75).

Ważne miejsce w kolonii akademickiej miał kantor. Pracował w szkole i w kościele. Kantora utrzymywał rektor, ale miał też pieniądze od rajców i kapituły metropolitalnej (J. Skoczek, 1929, s. 286). Od rajców miał 4 złp, a 2 złp od kapituły. Okolicznościowych dochodów kantora było dużo, zależały od jego aktywności w kościele, czyli od udziału w procesjach, pogrzebach, wykonywanych śpiewów. Dodać do nich trzeba fundacje, w których autorzy uwzględniali nauczyciela śpiewu.

Jak już wspomniano, pomocnika rektora, czyli bakałarza musiał utrzymywać rektor z własnych pieniędzy. Gdy nie było rektora, wówczas za prowadzenie szkoły pieniądze wypłacali mu rajcy, np. w 1624 r. za prowadzenie szkoły przez jeden kwartał dostał 20 złp (R. Zubyk, 1930, s. 254). Bakałarz miał mieć darmowe mieszkanie w szkole, zagwarantowane jego naprawy i drewno opałowe do pieca.

Uczniowie kolonii to nie tylko ozdoba szkoły, ale i kościoła katedralnego, pomocnicy kantora. Trzeba pamiętać, że do śpiewu w kościele nie brano wszystkich uczniów, szkoły posiadały różnej wielkości grupę uczniów specjalnie wyszkolonych do uświetniania liturgii. Np. wybrani uczniowie kolonii obsługiwali śpiewem nabożeństwa w kościele św. Ducha, za co dostawali 8 złp. Kapituła płaciła uczniom 16 gr tygodniowo, a Żydzi także tygodniowo 10 gr. Zdarzało się, że gdy nie było rektora i bakałarza, szkołą kierował starszy uczeń, np. w 1624 r. jeden z młodzieńców otrzymał 10 złp za prowadzenie szkoły przez jeden kwartał pod nieobecność mistrza (R. Zubyk, 1930, s. 254). Uczniowie wynagradzani byli z osobnych, przeznaczonych na ten cel funduszy. Rajcy wypłacali im na Wielkanoc 3 złp na ćwierć mięsa, na Boże Narodzenie i na Zielone Świątki (do 1633 r.) po 4 złp „na mięso i achtel piwa”. Według ustaleń R. Zubyka, wydatki rady miejskiej na uczniów w latach 1624–1635 wynosiły od 8 złp 15 gr do 17 złp 15 gr, średnio 12 złp i 8 gr (R. Zubyk, 1930, s. 254, tab. 54). Drobne wynagrodzenie z katedry metropolitalnej dostawali za chowanie ksiąg roratnych, za śpiewanie w zastępstwie kantora podczas mszy i inne podobne.

Do niestałych dochodów nauczycieli i uczniów należy zaliczyć wpływy z uczestnictwa w pogrzebach, procesjach, nabożeństwach, opłaty składane przez rodziców za naukę synów (S. Szydelski, 1910, s. 77, przyp. 1). W latach 1641 i 1647 kapituła przyznała i wypłaciła rektorowi szkoły po 100 złp żądając (1647 r.) w zamian, by prymani z rana śpiewali w kościele metropolitalnym: „D. Rectori Scholae concessi sunt 100 floreni (centum) tali conditione, ut provideat, nec chorus sileat per adolescentes Primanos — quod acceptavit” (S. Szydelski, 1910, s. 75, przyp. 2). Interesujące są okoliczności wypłaty 100 złp w 1647 r. Ówczesny rektor skarżył się kapitule, że on i chyba jego pomocnik

¹¹² LP, s. 300.

za ciężką pracę otrzymują skromną zapłatę, albo prawie żadnej, tylko 200 złp z magistratu, co na stosowny wikt i ubranie nie może wystarczyć: „Praemium pro laboribus nostris gravissimis satis tenue aut fere nullum recipimus. Nam civitas dumtaxat fl. 200 annuatim in nos dispertitur, quibus victum et amictum pro exigentia conditionis nostrae comparare non valemus” (S. Szydelski, 1910, s. 76, przyp. 1). Odpowiedziała kapituła wsparciem właśnie w wysokości 100 złp. W 1678 r. kapituła postanowiła dać 120 złp ubogim uczniom szkoły katedralnej na ubranie: „Pauperibus penes scholam manentibus pro vestibus 120 florenos” (S. Szydelski, 1910, s. 75, przyp. 3).

Rzadko w testamentach przekazywano coś kolonii akademickiej i uczniom. Michał Wasicki, wiceprepozyt szpitala św. Ducha we Lwowie w testamencie sporządzonym 20 stycznia, aprobowanym 30 stycznia 1626 r. taką podjął decyzję: „Ojcom wikariuszom lwowskim od pożyczania sukna i płótna na przykrycie mar do pogrzebu jałmużny złotych dziesięć leguje, czym jeśliby się contentować nie chcieli tedy ciało pod lertuchem pochować rozkazuję, a te jałmużnę na ubogie mendyki szkolne rozdać naznaczam”¹¹³. A więc legat warunkowy. O żebrzących uczniach ze szkoły akademickiej pamiętał arcybiskup J.A. Próchnicki (1553–1633), który zadysponował odpowiednią kwotą w testamencie z 21 kwietnia 1633 r. (M. Gębarowicz, 1980, s. 82). Ks. Józef Zębowski (Zębowy), mansjonarz kościoła katedralnego w testamencie z 20 lutego, aprobowanym już po śmierci 2 marca 1640 r., wydzielił 100 złp dla trzech szpitali lwowskich na obiady i łaźnię ubogim, resztę, gdyby została, polecił przekazać do szkółki chorym mendyczkom¹¹⁴. Testamentem z 4 września 1648 r. Wojciech Wojciechowski, altarysta kościoła św. Łazarza we Lwowie, kazał „studentom ubogim papieru za złotych sześć kupić i rozdać, także i do fary uczynić”¹¹⁵. Archidiakon lwowski Paweł Garwaski, wśród godnych obdarowania uczestników swojego pogrzebu wymienił kantora, któremu kazał dać 6 złp, potwierdzili to wykonawcy testamentu aprobowując go po jego śmierci 26 kwietnia 1688 r.¹¹⁶ Jan Krzysztof Pisarski w testamencie z 3 grudnia 1694 r. kazał wypłacić kantorowi i „studiosis” 10 złp, a Kazimierz Humaniewicz, kanonik i wicekustosz kościoła katedralnego we Lwowie w testamencie z 14 stycznia 1697 r. kantorowi z „primanami” polecił wypłacić 1 złp¹¹⁷.

Ważne źródło dochodów szkoły, słabo jeszcze rozpoznane w literaturze oświatowej, stanowiły fundacje. Wcześniej została wspomniana fundacja kanonika Jana Krowickiego. Jan ze Skarbmierza ustanowił fundację dla kantora szkoły, kapitał lokowany na kamienicy Ogorzałka; czynsz w początkach XVII w. wynosił 2 złp (J. Skoczek, 1929, s. 286). W 1594 r. Gabriel Rozen (Rosen) ustanowił fundację, z której rektor otrzymywał 24 złp rocznie. Zapisał on w testamencie kwotę 400 złp, którą rajcy z kanonikami oddali Andrzejowi Mądrowiczowi oraz jego małżonce Ewie ze Śmieszków, tytułem pożyczki (J. Skoczek, 1929, s. 286). Autorem nowej fundacji został arcybiskup lwowski Jan Zamojski (zm. 3 kwietnia 1614 r.). Fundator przeznaczył rektorowi szkoły lwowskiej

¹¹³ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 4, k. 122.

¹¹⁴ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 5, k. 395.

¹¹⁵ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 9, k. 130. Oblata testamentu 5 III 1649 r.

¹¹⁶ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 15, k. 811.

¹¹⁷ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 17, k. 44 (wpisany 27 IV 1695), 650–652 (wpisany 17 III 1698).

30 złp rocznego salarium. Kantor miał 10 złp rocznie (J. Michalewicz, M. Michalewiczowa, 1991, s. 54; S. Szydelski, 1910, s. 76). Kapitał pozostał w zarządzie kapituły katedralnej we Lwowie. Mendycy kolonii mieli od 1652 r. swój czynsz roczny od 200 złp autorstwa Reginy Rzeszowskiej¹¹⁸. Fundatorem był Mikołaj Kiślicki ze Lwowa herbu Prus (zm. 1620), dr teologii, infulat zamojski, wikariusz i oficjał diecezji chełmskiej. W testamencie przeznaczył 14 tys. złp na zorganizowanie bursy dla 6 studentów i prefekta w domu pod Niższym Zamkiem, zakupionym od Ormian. Egzekutorzy testamentu wykonali jego wolę w 1634 r., w 1665 r. była to już bursa, zwana seminarium dla 12 studentów, prowizorami byli dwaj mieszczanie, a kapituła katedralna miała prawo kontrolowania rachunków (J. Krętosz, 1986, s. 162). Arcybiskup Mikołaj Krosnowski herbu Junosza (1590–1653), testamentem z 1653 r. przeznaczył 10 000 złp na zorganizowanie Bursy Krasnowiana, w której mieli mieszkać ubodzy studenci z rodziny arcybiskupa. Wykonanie jego woli powierzył kapitule lwowskiej¹¹⁹ (D. Zubrzycki, 1844, s. 253–254; J. Krętosz, 1986, s. 162). Przy braku uczniów z rodziny fundatora, przyjmowano innych uczniów. Obydwie fundacje zostały więc oddane pod zarząd władz miejskich i kapituły metropolitalnej. Rektor szkoły pobierał czynsz roczny 40 złp od sumy 500 złp zapisanej 6 października 1649 r. na domu Juraszkiewiczowska przy ul. Armeńskiej. Z jego wyegzekwowaniem od właścicieli kamienicy miał kłopoty w 1662 r. rektor J. Mościcki, dlatego oskarżył ich przed arcybiskupem¹²⁰. Dla uczniów uczynił fundację Wawrzyniec Morawiński, podstawą było 300 złp, uczniowie mieli dostawać 10 gr tygodniowo¹²¹. Aniwersarze, msze odprawiane co tydzień można także zaliczyć do fundacji. Przy aniwersarzu arcybiskupa S. Grochowskiego wyznaczono rektorowi szkoły 2 złp, a kantorowi 1 złp. W 1635 r. zmarł kanonik lwowski Jakub Skrobiszewski, który wcześniej za duszę swą ustanowił aniwersarz, zapisując czynsz wyderkafowy w wysokości 600 złp na dzierżawionej przez siebie wsi Dobrzenice. Uzyskane z zapisu wyderkafowego 36 złp podzielił m.in. następująco: rektorowi szkoły, bakałarzowi, kantorowi i chorym uczniom (scholaribus infirmis) po 15 gr¹²² (J.T. Józefowicz, 1854, s. 15). Stanisław Maydeszewicz, mieszczanin lwowski testamentem z 14 października 1689 r., aprobowanym 14 kwietnia 1690 r. postanowił z czynszu wyderkafowego od kapitału 10 000 złp przeznaczonego na cotygodniową mszę żałobną wydzielić kantorowi z dwoma primanami 1 złp za każdą mszę (kantor 12 gr, a primani po 9 gr); za udział w innych mszach, w których by uczestniczyli też mieli być opłacani¹²³. Zofia Klonska z domu Wyzdrzanka, wdowa po Marcynie Klonskim ufundowała 14 stycznia 1693 r. przy ołtarzu Świętej Trójcy znajdującym się w północnej nawie katedry, mszę Męki Pańskiej, przeznaczając na nią 10 000 złp.

¹¹⁸ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 9, k. 296, 4 X 1652 „Oblata moderationis legatorum Fam. Rzeszowska”.

¹¹⁹ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 9, k. 345.

¹²⁰ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 10, k. 679 (15 III 1662).

¹²¹ *Thomae Pirawski primi episcopi suffraganei Leopoliensis, Relatio...*, s. 91.

¹²² AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 6, k. 586 (Inserto testamenti Adm Rndi olim Jacobi Skrobiszewski canonici Leopoplien. et fundatio Anniwersary in eodem).

¹²³ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 16, k. 34 i n.

Z czynszu dzierżawnego kantor miał otrzymywać 10 złp, dwóch prymanów 16 złp, dwóch dyszkancistów 8 złp¹²⁴.

Próby zestawienia chociażby rocznych dochodów rektora szkoły mogą dać prawdopodobny, a nie faktyczny wynik, bo np. na ile wycenić zysk z korzystania z darmowego mieszkania w budynku szkoły i cotygodniowej kąpieli. Do tego trzeba dodać i tę uwagę, że należące się mu pieniądze, szczególnie czynsze wyderkafowe, nie wpływały regularnie. F. Finkel i S. Starzyński napisali, że w XVII w. dochody rektora wynosiły 191 złp i 10 gr (L. Finkel, S. Starzyński, 1984, s. 11, przyp. 3; takie same wyliczenia zaproponował K.J. Heck, 1894, s. 46), zaś J. Krętosz, że w 1615 r. otrzymywał około 193 złp rocznie, składały się na nie: 4 złp z fundacji G. Rożena, 20 złp od Żydów miejskich i 9 od Żydów żyjących na przedmieściach Lwowa, 30 złp od arcybiskupa i 102 złp z kasy miejskiej (J. Krętosz, 1986, s. 246; R. Zubyk, 1930, s. 254–255. Obaj powołują się na relację biskupa Tomasza Pirawskiego). S. Szydelski ustalił, że około 1641 r. rektor pobierał około 800–1000 złp, na które składały się: 200 złp z magistratu, pewna kwota od arcybiskupa, dochody przysługujące mu z wikariatu, 3 złp od kapitału 100 złp wypłacane przez kapitułę, 100 złp zapisanych przez jezuitów na szkołę metropolitalną, procenty z różnych fundacji, opłaty od uczniów (S. Szydelski, 1910, s. 75).

Gdy porównamy opublikowaną w 1963 r. przez L. Hajdukiewicza definicję kolonii akademickich i zestawione kryteria pozwalające zaliczyć szkołę w danym mieście do ich grona z tymi informacjami, które zawarte są w tekście tego opracowania, to okazuje się, że w XVII w. tylko część z nich spełniała lwowska placówka. Materiały źródłowe zebrane przeze mnie pozwalają stwierdzić, że w XVIII w. kolonia lwowska wprowadziła więcej przepisów ustalonych w Uniwersytecie Krakowskim w zakresie nadzoru i współdziałania. Ta uwaga odnosi się także do innych kolonii akademickich Uniwersytetu Krakowskiego w Koronie.

BIBLIOGRAFIA

- Baczkowska Wanda (2000), *Słonkowie (Słonkiewicz, Słonkowie) Marcin*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 39, Warszawa–Kraków, s. 27–28.
- Bałaban Majer (1906), *Żydzi lwowscy na przełomie XVI i XVII w.*, Nakładem Funduszu Konkursowego im. Hip. Wawelberga, Lwów.
- Barycz Henryk (1936), *Bieżanowski Stanisław Józef*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. II, Kraków, s. 91–93.
- Barycz Henryk (1939–1947), *Historia Szkół Nowodworskich. Od założenia do reformy H. Kollątaja (1588–1777)*, Komitet Jubileuszowy Gimm. i Lic. im. B. Nowodworskiego, Kraków.
- Błach Tomasz, *Jan Tomasz Józefowicz (1662–1728) i jego antenaci*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego” 2014 (2015), t. V, s. 68–83.
- Dobrowolska Wanda, *Chodkiewiczowa Zofia z Mieleckich*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. III, PAU, Kraków 1937, s. 371–372.

¹²⁴ AEB w Krakowie, AK rkps sygn. KK 16, k. 465–472.

- Dzieduszycki Maurycy (1872), *Kościół katedralny lwowski obrządku łacińskiego (Z wizerunkiem katedry i jej planem tudzież widokiem „kaplicy Ogrojcowej”)*, Nakł. X.O. Hołyńskiego, Lwów.
- Estreicher Karol (1891), *Bibliografia polska*, t. 12, UJ, Kraków.
- Estreicher Karol (1894), *Bibliografia polska*, t. 13, AU, Kraków.
- Estreicher Karol (1896), *Bibliografia polska*, t. 14, AU, Kraków.
- Estreicher Karol (1899), *Bibliografia polska*, t. 17, UJ, Kraków.
- Estreicher Karol (1901), *Bibliografia polska*, t. 18, AU, Kraków.
- Estreicher Karol (1905), *Bibliografia polska*, t. 20, AU, Kraków.
- Estreicher Karol (1908), *Bibliografia polska*, t. 22, UJ, Kraków.
- Estreicher Karol (1910), *Bibliografia polska*, t. 23, UJ, Kraków.
- Estreicher Karol (1915), *Bibliografia polska*, t. 26, UJ, Kraków.
- Estreicher Karol (1930), *Bibliografia polska*, t. 28, PAU, Kraków.
- Estreicher Karol (1934), *Bibliografia polska*, t. 30, PAU, Kraków.
- Estreicher Karol (1938), *Bibliografia polska*, t. 32, PAU, Kraków.
- Estreicher Karol (1951), *Bibliografia polska*, t. 34, UJ, Kraków.
- Finkel Ludwik, Starzyński Stanisław (1894), *Historia Uniwersytetu Lwowskiego, cz. I*, Nakładem Senatu Akademickiego c.k. Uniwersytetu Lwowskiego, Lwów.
- Gębarowicz Mieczysław (1980), *Jan Andrzej Próchnicki (1553–1633). Mecenas i bibliofil. Szkic z dziejów kultury w epoce kontrreformacji*, Znak, Kraków.
- Gmiterek Henryk (1996), *Promocje doktorskie w Akademii Zamojskiej*, [w:] *W kręgu akademickiego Zamościa*, red. naukowa i przedmowa Henryk Gmiterek, Wydawnictwo UMCS, Lublin, s. 225–248.
- Hajdukiewicz Leszek (1977), *Mościcki Jakub*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 22, Wrocław, s. 148–149.
- Hajdukiewicz Leszek (1963), *Podstawy ideowe i organizacyjne kolonii akademickich Uniwersytetu Krakowskiego (1588–1773). (Stan badań — problematyka — postulaty)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, nr 2, s. 137–200.
- Heck Korneli Juliusz (1894), *Życie i dzieła Bartłomieja i Szymona Zimorowiczów (Ozimków): na ile stosunków ówczesnego Lwowa*, Nakładem Akademii Umiejętności, Kraków.
- Józefowicz Jan Tomasz, *Kronika miasta Lwowa od 1634 do 1690*, na język polski przełożył M. Piwocki, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Lwów 1854, s. 42.
- Jullien de Pommerol Marie Henriette (1978), *Sources de l'histoire des universites francaises au moyen age. Universite d'Orleans*, Institut de Recherche et d'Historie des Textes, Paris.
- Kaniewska Irena, *Sieniawska z Gostomskich Elżbieta Łucja (1573–1624)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 37, IH PAN, Warszawa–Kraków 1996, s. 87–90.
- Krabbe Otto Carster (1854), *Die Universitat Rostock in funfzehnten und sechzehnten Jarhundert*, Stiller, Rostock.
- Krętosz Józef (1986), *Organizacja archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego od XV wieku do 1772 roku*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin.
- Krukowski Jan (2007), *Nauczyciele szkół parafialnych Krakowa w XVI wieku*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków.
- Krukowski Jan (2001), *Szkolnictwo parafialne Krakowa w XVII wieku*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków.
- Kuczara Konrad (2012), *Działalność Joachima V na rzecz poprawy materialnej i duchowej Kościoła prawosławnego w Rzeczpospolitej*, [w:] *Od Kijowa do Rzymu. Z dziejów stosun-*

- ków Rzeczypospolitej ze Stolicą Apostolską i Ukrainą. W 35-lecie pracy naukowej Teresy Chyczewskiej-Hennel, Uczniowie, Przyjaciele i Koledzy*, pod red. Mariusza R. Drozdowskiego, Wojciecha Walczaka, Katarzyny Wiszowatej-Walczak, Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, Białystok, s. 685–692.
- Lukaszewicz Józef (1851), *Historia szkół w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim od najdawniejszych czasów aż po rok 1794*, t. III, Nakładem księgarni J.K. Żupańskiego, Poznań.
- Luszczak Grzegorz (2010), *Nauczyciele i wychowawcy szkół jezuickich we Lwowie 1608–1773*, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Natoński Bronisław (1994), *Szkolnictwo jezuickie w Polsce w dobie kontrreformacji*, [w:] *Z dziejów szkolnictwa jezuickiego w Polsce. Wybór artykułów*. Wstęp, wybór i opracowanie Jerzy Paszenda, Wydawnictwo WAM, Kraków, s. 34–62.
- Michalewicz Jerzy, Michalewiczowa Maria, *Liber beneficiorum et benefactorum Universitatis Jagellonicae in saeculis XV–XVIII*, tomus V. *Beneficia Universitatis Jagellonicae saec. XV–XVIII*, pars 1, redactor Helena Madurowicz-Urbańska, Cracoviae 1991, s. 52.
- Paulsen Friedrich (1919), *Geschichte des gelehrten Unterrichts auf den deutschen Schulen an Universitäten von Ausgange des Mittelalters bis zur Gegenwart, mit besonder Rucksicht auf den klassischen Unterricht*, t. I, Herausgeber v. R. Lehmann, Lipsk–Berlin.
- Przyboś Adam (1964) *Akademia Krakowska w drugiej połowie w. XVII*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1764*, pr. zb. pod red. Kazimierza Lepszego, t. I, Uniwersytet Jagielloński, Kraków, s. 309–351.
- Roy Lyse (2006), *L'universite de Caen aux XVe et XVIe siecles. Identite et representation*, Brill, Leyde/Bost. Education and Society in the Midle Ages and Renaissance, 24.
- Różycki Edward (1994), *Książka polska i księgozbiory we Lwowie w epoce renesansu i baroku*, Ossolineum, Wrocław.
- Różycki Edward (1980), *O drukarni Jakuba Mościckiego 1670–1674*, „Roczniki Biblioteczne”, nr 2, s. 1–45.
- Ruta Zygmunt (1968), *Nauczyciele kolonii akademickich Uniwersytetu Krakowskiego w XVIII wieku*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie, z. 30. Prace Historyczne IV”, s. 95–167.
- Skoczek Józef (1929), *Dzieje lwowskiej szkoły katedralnej*, Redakcja Wschód, Lwów.
- Skoczek Józef (1927), *Kwestia języka kazań lwowskich w w. XIII–XVI*, nadbitka „Przeglądu Teologicznego”, Lwów.
- Sokalski Marcin, *Stadnicki Stanisław z Ożonki na Lesku*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 41, IH PAN, Warszawa–Kraków 2002, s. 432–436.
- Stopka Krzysztof (1998), *Skrobiszewski (Skrobiszowski, Scrobissevius) Jakub*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 38, Warszawa–Kraków, s. 386–389.
- Szydelski Stefan (1910), *Archidiecezja lwowska na synodzie 1641 roku*, „Przewodnik Naukowy i Literacki”, R. 38.
- Szydelski Stefan (1910 a), *Konstanty Zieliński arcybiskup lwowski (1699–1705)*, Kraków.
- Urban Waclaw (1964), *Akademia Krakowska w dobie reformacji i wczesnej kontrreformacji (1549–1632)*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1764*, t. I, pr. zb. pod red. Kazimierza Lepszego, Uniwersytet Jagielloński, Kraków, s. 253–307.
- Załęski Stanisław (1879), *Kościół OO. Jezuitów we Lwowie pod wezwaniem ss. Apostołów Piotra i Pawła*, (Odbitka z „Przeglądu Lwowskiego” R. 9), Lwów.
- Załęski Stanisław (1902), *Jezuici w Polsce*. T. III. *Prace misyjne nad ludem 1648–1773*, cz. I. 1648–1700, Drukiem i Nakładem Drukarni Ludowej, Lwów.

Załęski Stanisław (1904), *Jezuici w Polsce*. T. IV, cz. II. *Kolegia i domy założone w pierwszej dobie rządów Zygmunta III. 1588–1608*, Drukiem i Nakładem Drukarni W.L. Anczyca i Sp., Kraków.

Załęski Stanisław (1880), *Ojcowie jezuici we Lwowie*, (Odbitka z „Przeglądu Lwowskiego” R. 10), Lwów.

Zubrzycki Dionizy (1844), *Kronika miasta Lwowa*, Nakładem autora, Lwów.

Zubyk Roman (1930), *Gospodarka finansowa miasta Lwowa w latach 1624–1635*, Kasa im. Rektora J. Mianowskiego, Lwów.

Jan Krukowski

THE ACADEMIC COLONY OF THE UNIVERSITY OF CRACOW IN LVIV IN 17TH CENTURY

Summary

The academic colony of the University of Cracow were operating in the Polish Kingdom formally and in fact in the years 1588–1777. The Lviv academic colony, which were the successor of the metropolitan school, was established in 1608. The academic colony was organized under the agreement of the cathedral chapter with the Jesuits, who came to Lviv. In fact, it was not a partnership agreement. In the Jesuit college it was possible to pursue teaching at the cathedral school. Between the academic colony and the Jesuit college there were still clashes that had an impact on the community of teaching and also on the assessment of the colonies by the inhabitants. The University of Cracow played a positive role for the academic colonies in disputes with the Jesuits. According to resources, the name of the academic colony (*academica colonia*) was used for the first time in 1635. In 17th century various names were used for a Lviv academic colony of the University of Cracow. The main duty of the University of Cracow was to care for the directors of the colony and sending them to Lviv. The directors of academic colony in Lviv most often were graduates of the University of Cracow. Sometimes they came from Lviv, and some of them stayed in the city after finishing their work in a school.

The directors employed auxiliary teachers and singing teachers associated with the school and the church. The material existence for teachers was provided by the city council, and sometimes also by the church. The city council took care of the school building, paid for the rector and supported the students materially. A distinctive element for the academic colony in Lviv was the assignment of the heads of the colonies one place for the priest. Foundations occupied an important place in the supporting of the colonies.